

**PRZEMYŚL:** 12-letnie dziecko z podejrzeniem „świńskiej” grypy walczy o życie

## Nikt go nie chciał przyjąć



12-latek z Leżajska trafił do przemyskiego szpitala wojewódzkiego w piątkowy wieczór, 11 grudnia. – Jest mocne podejrzenie, że młody człowiek jest chory na grypę typu AH1/N1.

Czytaj str. 2

**PRZEMYŚL:** Jest prawomocny wyrok w lustracyjnym procesie Roberta Chomy

## Prezydent prawomocnie niewinny



Prezydent Przemysła nie jest kłamcą lustracyjnym

W ubiegły czwartek, 10 grudnia, sąd apelacyjny w Rzeszowie utrzymał wyrok uniewinniający Roberta Chomę z zarzutu kłamstwa lustracyjnego. Sąd pierwszej instancji wydał wyrok uniewinniający 14 września br. Uznał wówczas, że oświadczenie lustracyjne Roberta Chomy jest zgodne z prawdą. Przypomnijmy: prezydent przyznał, że podpisał zobowiązanie do współpracy z SB, ale dodał, że uczynił to wskutek zastraszania, a faktycznej współpracy nigdy nie podjął. Apelacja, wniesiona przez prokuratora IPN, w ubiegły czwartek została odrzucona i wyrok jest prawomocny.

(oh)

**ROBERT CHOMA** nie jest kłamcą lustracyjnym

**PRZEMYŚL:** Skończyła się udręka handlujących w hipermarkecie „Tesco”

## Pasaż wreszcie otwarty!

Czytaj str. 2

**CEWKÓW** (gm. Stary Dzików):

## Usuńcie nielegalny pomnik

Czytaj str. 13

## SPORT

Czytaj str. 34-37

OGŁOSZENIA  
w Życiu  
Podkarpackim

ZYCIĘ

**FABRYKA OKIEN**  
**OKNOTERM**  
PRZEMYŚL  
www.oknoterm.com.pl  
ul. Batorego 3, tel. (16) 679 05 64  
ul. 3 Maja 52, tel. (16) 679 04 95  
JAROSŁAW  
Rynek ul. Wąska 1, tel. (16) 621 03 63  
ul. Słowackiego 22, tel. (16) 621 04 10

**PROMOCJA**  
DO KOŃCA ROKU  
OKNA 7-KOMOROWE  
W CENIE  
5-KOMOROWYCH

Superokazja!  
obniżka  
do -50%  
Bizuteria złota  
już od 89,95 zł  
za 1 g

Salon Jubilerski  
Gold-Lux w Przemysłu  
ul. Kazimierza Wielkiego 20  
pon. – pt.: 9 – 19  
sob.: 9 – 16

Pieniądze z kwesty **8 TYS. 332 ZŁ 21 GR** Fundacja Życia Podkarpackiego „Podaruj Dzieciom Radość” przekazała Polskiemu Towarzystwu Walki z Kalectwem oddział w Przemysłu

## O krok bliżej do operacji Maksia

10 grudnia 2009 cała zebrana podczas szkolnej kwesty „Mikołaj dla Maksia” kwota 8 tys. 332 zł 21 gr została przekazana na ręce Iwony Dorotia z Polskiego Towarzystwa Walki z Kalectwem oddział w Przemysłu. Pieniądze zostaną wpłacone na konto Towarzystwa i posłużą sfinansowaniu operacji w Aschau, która daje szansę Maksiowi, by chodził.

Czytaj str. 18



**Dziesięcioletni rozbójnik**

W ubiegłym tygodniu przemyśscy policjanci zatrzymali dziesięcioletnia, który napadł na ośmiolatkę chłopca. Napastnik zażądał od ośmiolatka wydania pieniędzy. Szarpał go, a następnie zepchnął ze schodów. Ośmiolatek jakoś się wyrwał i uciekł do domu. Sprawę dziesięcioletniego rozbójnika zajmie się sąd dla nieletnich.

**Sprawca kolizji był pijany**

12 grudnia w Roźniatowie doszło do kolizji drogowej. Jak wynika ze wstępnych ustaleń, 19-letni kierowca samochodu osobowego kia na łuku drogi stracił panowanie nad pojazdem i zderzył się z prawidłowo jadącym oplem kadetem, kierowanym przez 41-letniego mężczyznę. Jak się okazało, 19-latek miał w organizmie 0,90 promila alkoholu. Kierowca opla był trzeźwy.

**Policjanci uratowali dwóch pijaków**

13 grudnia w Lubaczowie policjanci dwa razy interweniowali w związku z nietrzeźwymi osobami śpiącymi na ulicy. Pierwszego mężczyznę znaleźli śpiącego na ławce w rejonie ul. Słowackiego. Drugiego dwie godziny później, kiedy spał w żywopłocie, również przy ul. Słowackiego. Obaj mężczyźni byli nietrzeźwi i prawdopodobnie, gdyby nie interwencja policji, mogliby nie dożyć do rana.

**Ucierpiał pieszy**

13 grudnia późnym wieczorem na ulicy Ofiar Katynia w Przemyślu 41-letni pieszy w trakcie przechodzenia przez jezdnię został potrącony przez samochód. Pieszy w ciężkim stanie trafił do szpitala. 20-letni kierowca był trzeźwy.

**5 osób rannych**

14 grudnia na skrzyżowaniu w Rozborzu Długim doszło do zderzenia nubiry z oplem. W wypadku ogólnych obrażeń doznali kierowca opla i jego czterech pasażerów.

**Fundacja Wspierania Rozwoju Ziemi Przemyskiej „San” z siedzibą w Przemyślu ul. Barska 15 informuje o akcji wydawania gorących bezpłatnych posiłków dla ludzi potrzebujących pomocy w organizowanej corocznie akcji charytatywnej Fundacji „San”. Akcja nasza trwać będzie w okresie zimowym od 5.12.2009 r. w każdą sobotę miesiąca od godz. 12.00 na placu Niepodległości w Przemyślu**

67631

PRZEMYŚL: 12-letnie dziecko z podejrzeniem „świńskiej” grypy walczy o życie

# Nikt go nie chciał przyjąć

12-latek z Leżajska trafił do przemyśkiego szpitala wojewódzkiego w piątkowy wieczór, 11 grudnia. Z miejsca umieszczony został na oddziale intensywnej opieki medycznej i podłączony do respiratora. – Jest mocne podejrzenie, że młody człowiek jest chory na grype typu AH1/N1. Wymazy zostały już wysłane do Państwowego Zakładu Higieny w Warszawie. Wyniki będą znane jeszcze dzisiaj – powiedział nam zastępca dyrektora ds. medycznych Szpitala Wojewódzkiego w Przemyślu Krzysztof Popławski.

Dwunastolatek cierpi na porażenie mózgowie, przez infekcję jest niewydolny oddechowo, musiano go więc podłączyć do respiratora. – Trafił do nas, bo nikt inny nie chciał go przyjąć. Nikt nie miał odwagi go leczyć, bo trzeba przyznać, że sytuacja jest poważna – mówi K. Popławski. Chłopcykowi wykonany został szybki test grypowy, który wyszedł negatywnie, ale to o niczym nie świadczy. Jego problemy z infekcją dróg oddechowych trwają już ponad tydzień. Lekarze przypuszczali, że ma zapalenie płuc. – Jest mocne podejrzenie, że to jednak grypa typu AH1/N1. Jeśli się to potwierdzi, to nie zmienimy metod leczenia. Mamy nadzieję, że chłopczyk szybko dojdzie do siebie. Dodam,



W przemyśkim szpitalu wojewódzkim wciąż obowiązuje zakaz odwiedzin, ale – jak powiedział K. Popławski – pod koniec tygodnia ma zostać odwołany.

że niebawem nasz oddział zakaźny wzbogaci się o kolejne trzy respiratory. W razie wystąpienia pandemii grypy będziemy najlepiej zabezpieczonym oddziałem na całym Podkarpaciu – twierdzi K. Popławski.

Pomijając opisany przypadek, w Przemyślu i okolicach tenden-

cja zachorowań na grype jest aktualnie malejąca. Co prawda, w szpitalu wojewódzkim wciąż obowiązuje zakaz odwiedzin, ale – jak powiedział K. Popławski – pod koniec tygodnia ma zostać odwołany.

MG

**19 zachorowań na grype typu AH1/N1**

Jak informuje Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Przemyślu Adam Sidor, sytuacja epidemiologiczna w zakresie zachorowań na grype sezonową oraz grype wywołaną nowym wirusem AH1/N1 jest na bieżąco monitorowana. W pierwszym tygodniu grudnia 2009 r. odnotowano spadek liczby zachorowań na grype i podejrzenia grypy – zarejestrowano 209 przypadków. Dla porównania w ostatnim tygodniu listopada br. odnotowano 503 zachorowania. – Trzeba się cieszyć ze spadku zachorowań, ale nie wiemy, co będzie w kolejnych tygodniach, a szczególnie w lutym i marcu 2010 roku, w których to miesiącach należy się spodziewać naturalnego wzrostu zachorowań na grype i podejrzewać zachorowań na grype na poziomie około 500 w tygodniu i więcej – tłumaczy A. Sidor. Od 3 listopada br. na naszym terenie (monitorowanym przez Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Przemyślu) zarejestrowano do chwili obecnej 19 zachorowań wywołanych wirusem AH1/N1 potwierdzonych laboratoryjnie. Osoby te były hospitalizowane i powróciły do zdrowia.

PRZEMYŚL: Skończyła się udreka handlujących w hipermarkecie „Tesco”

## Pasaż wreszcie otwarty!

Dopiero po dwóch miesiącach od oficjalnego otwarcia hipermarketu „Tesco”, dzierżawcy lokali w pasażu handlowym mogą odetchnąć z ulgą. 14 grudnia miejski inspektor nadzoru budowlanego Ewa Jagiełło wydała pozytywną decyzję, zezwalającą na handel. Nazajutrz, 15 grudnia, sklepy w galerii zostały otwarte.

Wreszcie! Po tylu tygodniach nerwów, chodzenia od instytucji do instytucji możemy handlować. Straciliśmy na tym wiele, ale jak mówi przysłowie, lepiej późno niż wcale – cieszą się właściciele sklepów w pasażu handlowym hipermarketu „Tesco”. W pasażu jest ok. 30 lokali, które chętnym wydzierżawił inwestor. Sklepy, m.in. z butami, odzieżą, garniturami, sportowe czy apteka przygotowane były do handlu już kilka dni po otwarciu hipermarketu, ale względy formalnoprawne nie pozwoliły na uruchomienie działalności. – Nie otrzymaliśmy od inwestora wszystkich wymaganych ustaw



Dwa miesiące musieli czekać handlowcy dzierżawcy lokale w pasażu w „Tesco”, by rozpocząć działalność.

o prawie budowlanym dokumentów, więc nie mogliśmy wydać pozwolenia na handel. Wina le-

żała po stronie inwestora. Kiedy dokumentacja została uzupełniona, nie było żadnych przeciwwskazań, aby zgodę wydać. Tak się stało 14 grudnia – informuje miejski inspektor nadzoru budowlanego Ewa Jagiełło. Pozwolenie na otwarcie sklepów otrzymali ci, którzy o takowe się ubiegali. W pasażu jest jeszcze kilka niezagospodarowanych lokali, których potencjalni dzierżawcy, oczywiście po spełnieniu odpowiednich wymogów, o wydanie zgody będą musieli się zwrócić do inwestora.

mars

(oh)

**PEŁKINIE-WYGARKI:** Czartoryscy zaskarżyli plany starosty i władz powiatu

# Nie chcą zmian w pałacu

Czartoryscy nie chcą zgodzić się na przebudowę pałacu w Pełkiniach-Wygarkach. Takie plany ma starosta Tadeusz Chrzan. Już otrzymał zgodę od konserwatora zabytków i wstępna zgodę rady powiatu. Spadkobiercy złożyli skargę do wojewody i innych instytucji.

Rada powiatu wyraziła zgodę, aby w pałacu Czartoryskich w Pełkiniach-Wygarkach urządzić Centrum Wsparcia Społeczno-Terapeutycznego za 7 mln 140 tys. 175 zł. Kolejna inwestycja, którą poparli w tym kompleksie pałacowo-parkowym, to budowa domu pomocy społecznej. Jej realizacja ma kosztować powiat 14 mln zł. Wprawdzie uchwały są tylko intencyjne, jednak spadkobiercy ich nie lekceważą i nie zgadzają się z planami. Jeden z byłych właścicieli majątku pod Jarosławiem Witold Czartoryski, a także jego adwokat złożyli skargę na działania władz powiatu, a także podkarpackiego konserwatora zabytków, który wyraził zgodę na zmiany w zabytkowym obiekcie. Skarga wpłynęła do wojewody podkarpackiego, marszałka województwa, ministra kultury, sejmowej komisji kultury, generalnego kon-



Czy zabytkowy pałac w Pełkiniach-Wygarkach zostanie przebudowany? Takim planom sprzeciwiają się Czartoryscy.

serwatora zabytków, a także do Polskiego Komitetu Narodowego Międzynarodowej Rady Ochrony Zabytków ICOMOS-Polska.

Sprawą zajęła się także komisja rewizyjna rady powiatu. – Odrzuciliśmy skargę. Ale my zajmowaliśmy się tylko tą częścią, która nas dotyczyła. Zajmowaliśmy się zarzutem, że starosta nie rozpiął konkursu na zagospodarowanie

zespołu pałacowo-parkowego. Stwierdziliśmy, że nie doszło tu do złamania przepisów prawnych. To nie oznacza jednak, że nie nasuwają nam się kolejne pytania: czy jest to zasadna inwestycja, czy powiat stać na nią i czy jej rozpoczęcie ma sens przed zakończeniem postępowania o odzyskanie majątku przez spadkobierców? – mówi przewodniczący komisji re-

wizyjnej rady powiatu Zbigniew Piskorz.

## To degradacja zabytku

Takie pytania stawia również autor skargi Witold Czartoryski. – Przebudowa to degradacja zabytku. Nie można na to pozwolić. Bez względu na to, kto jest i będzie jego właścicielem – podkreśla. Dodaje, że spadkobiercy upomnieli się o budynek nie dlatego, że chcą działać przeciwko lokalnej społeczności, lecz dlatego, że pałac od dwóch lat stoi pusty i niszczeje. – Chcielibyśmy wspólnymi siłami doprowadzić go do dawnej świetności, by służył wszystkim jako obiekt związany z kulturą i turystyką – mówi. W Czartoryski nie chce komentować postępowania starosty. Podkreśla tylko, że czeka na zakończenie po-

stępowania, które ma rozstrzygnąć własność zabytku.

Przypomnijmy, że przez wiele lat w pałacu funkcjonował Dom Pomocy Społecznej. Gdy przestał spełniać wprowadzane z roku na rok wyższe standardy, zapadła decyzja o jego przeprowadzce. We wrześniu 2007 roku został przeniesiony do budynku po byłej szkole rolniczej w Sośnicy w gminie Radymno.

Starosta Tadeusz Chrzan nie chce wypowiadać się na ten temat. Nie odpowiedział na pytania wysłane e-mailem, zresztą nie po raz pierwszy. Pytaliśmy go o powodzenie planowanej inwestycji, gwarancje na pozyskanie na nią tak dużych środków oraz o to, czy nie jest ona aby kielbasą wyborczą przed zbliżającymi się wyborami samorządowymi.

Ekz

**Uwaga, przedsiębiorcy! Rząd planuje wprowadzenie znacznych ułatwień przy świadczeniu usług w innym państwie Unii Europejskiej**

## Łatwiejszy dostęp do unijnych rynków

Projekt ustawy przedłożonej przez ministra gospodarki Waldemara Pawlaka wprowadza do polskiego prawa tzw. dyrektywę usługową, która znosi bariery w swobodnym przepływie usług między państwami członkowskimi. Oznacza to, że przedsiębiorcy będą mogli skorzystać z możliwości tymczasowego świadczenia usług w innym państwie, bez potrzeby prowadzenia w nim przedsiębiorstwa oraz uzyskania zezwolenia, koncesji, licencji itp.

Dzięki nowym przepisom uproszczona zostanie procedura administracyjna, dotycząca podejmowania i wykonywania działalności usługowej. Urzędy nie będą już wymagać dokumentów w formie oryginałów, poświadczonych kopii lub poświadczonych tłumaczenia związanego z wykonywaniem działalności. – Nowe

prawo przewiduje utworzenie tak zwanych pojedynczych punktów kontaktowych, które pełnić będą funkcje ewidencyjne i informacyjne. Punkty umożliwią dokonanie wszystkich niezbędnych procedur w jednym miejscu, a także zwiększą dostępność informacji na temat wymogów, które trzeba spełnić, by taką działalność wykonywać. Nowa dyrektywa nie otworzy jednak w pełni rynku usług, bo zostały z niej wyłączone między innymi niektóre zawody i działalności usługowe, między innymi zawody związane z opieką zdrowotną (lekarze, lekarze dentyści, pielęgniarki i położne), oświatą, radiofonią i telewizją czy ochroną osób i mienia. Nowe przepisy nie będą też miały zastosowania w przypadku komorników sądowych – tłumaczy poseł Piotr Tomański (PO).

MG

**FPHU SAN-POL**  
Mirosław Sanek

tel. fax 16 675-02-92, 37-700 Przemyśl, ul. Batorego 53

**SPRZEDAŻ, SERWIS  
WYPOŻYCZALNIA**

www.san-pol.pl fphusanpol@gmail.com

**ELEKTRONARZĘDZIA I NARZĘDZIA RĘCZNE**

6777

Restauracja  
*Dominikańska*  
**SYLWESTER**  
2009/2010  
Cena karnetu  
420 zł od pary

Przemyśl, pl. Dominikański 3  
tel. 16 6782075

67954

# LODOWISKO

JUŻ OTWARTE

# STOK NARCIARSKI

OTWARCIE 19 GRUDNIA 2009

www.posir.pl



Hubert LEWKIEWICZ

Wolimy choinkę sztuczną czy naturalną?

#### CZESŁAWA PIEJKO:

– Zapach prawdziwej choinki to element nastroju świątecznego. Naturalna jest lepsza, ale niestety w mieszkaniach z centralnym ogrzewaniem szybko usycha. Ja mam sztuczną, jest praktyczniejsza.

(lew)

#### SONDA

Ile zamierzasz wydać w tym roku na gwiazdkowe prezenty dla najbliższych?

46,6%  
nie więcej niż  
100 zł

18,6%  
od 100 do 200 zł

34,8%  
powyżej 200 zł



#### ZA TYDZIEŃ:

Jak Euro 2012 we Lwowie zmieni Przemyśl?

1. powstaną nowe drogi i szybka kolej
2. powstaną nowe hotele i restauracje
3. nic się nie zmieni

#### W SKRÓCIE

##### PRZEMYŚL

#### Podsumowanie roku Słowackiego

WCK 18 grudnia odbędzie się podsumowanie działalności Podkarpackiego Komitetu Obchodów Roku Słowackiego. W czasie tej uroczystości wręczone zostaną podziękowania osobom, które wsparły działalność komitetu. Będzie też można wysłuchać wykładów Tomasza Pudłockiego (UJ), Marka Stanisza (UR), Moniki Kuleszy-Gierat (KUL) i Joanny Wójciewicz (KUL). Odbędzie się także promocja książki *Przez gwiazdy i błękit jestem z Wami. W 200. rocznicę urodzin Juliusza Słowackiego* pod redakcją Mariusza Chrostka, Tomasza Pudłockiego i Jerzego Starnawskiego. Na koniec uczniowie I LO wystawią *Mazepę* w reżyserii Bożeny Opałińskiej.

(lew)

#### OSTRÓW (gm. Radymno):

Nietypowy sposób przemykania papierosów

## Falszywy ochroniarz

Ludzka pomysłowość nie zna granic – to popularne powiedzenie jak uła! pasuje do sytuacji, z jaką spotkali się funkcjonariusze Bieszczadzkiego Oddziału Straży Granicznej z Korczowej i Urzędu Kontroli Skarbowej z Przemyśla. W Ostrowie pod Radymnem zlikwidowali nielegalną hurtownię papierosów, której właścicielem był 32-letni Krzysztof B., udający... ochroniarza banku.

Nielegalna hurtownia funkcjonowała na jednej z prywatnych posesji w Ostrowie pod Radymnem. Jej właściciel Krzysztof B., aby zmylić służby kontrolne, kupił oznakowany samochód z napisem „ochrona”, służący do przewożenia bankowej gotówki i używał go do transportowania papierosów pochodzących z przemytu. Kres tego procederu nastąpił 7 grudnia. Rankiem falszywy ochroniarz został zatrzymany przez funkcjonariuszy BiOSG z Korczowej i Urzędu Kontroli Skarbowej z Przemyśla. W trakcie zatrzymania także był ubrany w uniform funkcjonariusza ochrony banku. W oznakowanym samochodzie przewoził papierosy warte ponad 74 tys. zł.

W tym samym czasie pogranicznicy zatrzymali również dystrybutora papierosów – 43-letniego mieszkańca Krakowa, który przyjechał do Ostrowa po odbiór „towaru”. W swoim samochodzie miał już zapakowane papierosy



Falszywy ochroniarz w oznakowanym samochodzie przewoził papierosy warte ponad 74 tys. złotych.

warte 33 tys. zł. Kilkanaście minut później w Jarosławiu zatrzymano, jadącego toyotą na tzw. pilota, Piotra Ch. z Ostrowa. Jego zadaniem było sprawdzenie, czy na trasie przejazdu jadących za nim samochodów z trefnym towarem nie ma kontroli drogowych. Z uwagi na uzasadnione podejrzenie, że na terenie posesji w Ostrowie i w Krakowie mogą być papierosy, Straż Graniczna przeszukała tę w Ostrowie i ujawniła tam dodatkowo 10 tys. paczek o wartości 57 tys. zł.

Łącznie na terenie posesji w Ostrowie oraz w obu samochodach strażnicy graniczni ujawnili 28 tys. 500 paczek papierosów pochodzących z przemytu. Kontrabandę oszacowano na kwotę ponad 164 tys. zł. Zatrzymani mężczyźni, jak również właściciel posesji, zostali przesłuchani i wszczęte zostało postępowanie karno-skarbowe. Sprawa ma charakter rozwojowy i pogranicznicy nie wykluczają dalszych zatrzymań.

margo

LUBACZÓW: Niecałe pół godziny zabrało policjantom ustalenie sprawcy włamania

## Czternastolatek z siekierą

W środę, 9 grudnia, dyżurny komendy powiatowej policji przyjął zgłoszenie o włamaniu do jednego z domów przy ulicy Kościuszki. Niecałe pół godziny później sprawca był już znany.

Na miejscu policjanci stwierdzili, że ktoś za pomocą siekiery, którą gospodarze nieopatrznie zostawili obok wejścia, rozwalili zamek w drzwiach. Następnie, już wewnątrz mieszkania, włamywacz rozbił szybę w drzwiach do jednego z pomieszczeń, kalecząc się przy tym, na co wskazywały śla-

dykrwi. Z mieszkania zginęło trzydzieści złotych (w bilonie), kilka paczek papierosów oraz bezprzewodowa słuchawka z telefonu stacjonarnego. Sposób, w jaki dokonano włamania i rodzaj łupów raczej nie wskazywały na profesjonalistę. Policjanci mający doskonałe rozpoznanie w środowisku niemal od razu podejrzewali, że włamania mógł dokonać któryś z wychowanków Zespołu Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych, do którego droga prowadzi właśnie obok okradzionego domu. Okazało się, że mieli rację. Jeden z

wychowanków, 14-letni chłopak, „wyskoczył” sobie na krótki spacer i wracając do ośrodka, wpadł na pomysł, żeby skorzystać z siekiery stojącej obok drzwi i włamać się do domu. Już po wszystkim uznał, że słuchawka, którą poplamiał krwią ze skaleczonej ręki, jest bezwartościowa i wyrzucił ją w krzaki. Teraz czternastolatkiem zajmie się III Wydział Rodzinny i Nietletnich Sądu Rejonowego w Lubaczowie.

J.

ŁOWCE (gmina Chłopice): Kolejna kradzież sakralnych figur

## Policjanci odzyskali łupy

Nie ma szczęścia właściciel Podkarpackiej Pracowni Rzeźbiarsko-Odlewniczej w Łowcach. Kilka miesięcy temu doszło tam do kradzieży kilku sporych rozmiarów sakralnych figur. Sytuacja powtórzyła się na początku grudnia bieżącego roku.

Tym razem złodziejem figur okazał się 25-letni mieszkaniec jednej z pobliskich miejscowości w gminie Chłopice. Prawdopodobnie do procederu musiało dochodzić kilka razy, gdyż jednorazowo złodziejowi nie udało się wynieść aż tyle łupów. Sprawą zajęła się jarosławska policja i po kilkudniowym śledztwie

udało się namierzyć przestępcę. Oprócz figur skradł również sztukaterię. Na szczęście policjantom udało się odzyskać wszystkie skradzione rzeczy. Najcenniejszymi były: gipsowe popiersie Jana Pawła II oraz przepiękna figura Matki Boskiej. Młodemu złodziejowi grozi 5 lat pozbawienia wolności.

margo

Przepiękne sakralne figury wykonywane w Łowcach w gminie Chłopice są takimi kaskadem dla złodziei, liczących na łatwy zysk.



## OD ŚRODY DO ŚRODY



### Taki mały cud

Jechałem, jak co dzień, tą samą trasą do pracy. Setki przemyskich kierowców wie, ile karkołomnych manewrów trzeba wykonać przed ósmą, żeby wyjechać z ulicy św. Jana na Grunwaldzką w kierunku mostu. Wcale nie lepiej sytuacja wygląda, gdy chcemy wyjechać ze św. Jana w 3 Maja. Przepychanie, trąbanie, złowrogie miny, wyrażanie, środkowym palcem komentowanie. Zazwyczaj walczę jak lew. Tu się wkręć, tam wymuś pierwszeństwo. W przeciwnym razie zakorkujesz się na dobre, a do roboty spóźni się wstyd. Aż tu nagle cud. W trzech najtrudniejszych do sforsowania miejscach trzech kierowców ustąpiło mi miejsca. Nie mogłem w to uwierzyć. Cała poranna agresja wyparowała jak eter. Na dokładkę w trójce Wojciech Mann puścił Lennona *Imagine*.

*Wyobraź sobie ziemię. Obłoków nad nią dach. Gdzie piekło z niebem. Przeszły budzić strach. A ludzie tu i teraz w szczęściu pragną żyć! Na ziemi tej bez granic, Co niosą słowo wróg. Nie musisz ginąć za nic. I czi nie oczekuje Bóg\**

Zrobiło mi się słodko na duszy. Na nikogo w robocie nie burczałem. Ba, pozwoliłem naburzczyć na siebie. Wystarczyło niewiele, a dzień rozpoczął się znakomicie. Nawet poranna prasówka nie wyprowadziła mnie z równowagi, chociaż przeczytałem mało optymistyczny tekst o starości i emeryturach. Autor artykułu ostrzega: przybywa emerytów, ubywa młodych! Jak uniknąć emerytalnej katastrofy? Wydłużyć wiek emerytalny, zrównać go dla kobiet i mężczyzn, ograniczyć przywileje emerytalne (służby mundurowe, rolnicy, górnicy, sędziowie, prokuratorzy). Na owe przywileje budżet przeznaczają kilkadziesiąt miliardów rocznie.\*\* Po tym tekście poranna kawa niekoniecznie mogła smakować, szczególnie osobom uprzywilejowanym.

Dzisiejszy kawałek „Od środy do środy” rozwija mi się trochę na zasadzie od Sasa do Lasa, ale to wina cudu motoryzacyjnego. Dlatego zupełnie nie à propos.

Dziękuję wszystkim osobom, które zaangażowały się w miłokojową akcję Fundacji *Życia Podkarpackiego* „Podaruj Dzieciom Radość” na rzecz operacji i rehabilitacji chorego na artrozy dwupiętelnego Maksymiliana Macha. Reakcja dzieci, nauczycieli, rodziców, dyrekcji szkół była kapitalna. I to zaangażowanie jest równie ważne, jak zebrana kwota.

**8 TYS. 332 ZŁ 21 GRI DZIĘKUJĘ.**

Artur WILGUCKI  
Redaktor naczelny

\* Cytuję z pamięci. Nie mam pewności, czy po raz pierwszy w tej rubryce.

\*\* Za GW

## SYGNAŁY

## PRZEMYSŁ

## Honorowy krwiodawca ma prawo wejść bez kolejki

– Jakiś czas temu w jednej z przemyskich przychodni chciałem uzyskać poradę lekarską. Był to okres wzmożonej liczby zachorowań na gripę, więc w kolejce do lekarza ustawilo się sporo ludzi. Jako honorowy krwiodawca chciałem skorzystać z prawa do konsultacji lekarskiej bez kolejki. Niestety, pani w rejestracji nie pomogła mi w tym i kazała podejść do czekających w kolejce i tłumaczyć im, że mam takie prawo. Tymczasem ludzie często nie znają przywilejów krwiodawców i głośno protestują. I choć miałem legitymację, spotkałem się z nieprzyjemnymi komentarzami. To dla mnie niezrozumiała sytuacja, bo przecież tyle się mówi o tym, żeby oddawać krew i że jest ona na wagę złota. Wydaje mi się, że personel rejestrujący pacjentów powinien pomóc mi w dostaniu się do lekarza, a nie ignorować problem – żali się przemyslanin.

## Kiedy będziemy jeździć normalnie?

– Zastanawiam się, kiedy drogowcy wreszcie dostrzegą problem i wyrównają niewielki odcinek ulicy Dworskiego, tuż za Centrum Kulturalnym. Z powodu garbów i nierówności nie można tamtędy swobodnie przejechać. Gdy ostatnio tamtędy jechałem, auto tak podskakiwało na wybojach, że nie pamiętam już, kiedy mnie tak ostatnio wytrzęsło. Niestety stan taki utrzymuje się już od dłuższego czasu i wygląda na to, że i tej zimy nie będziemy jeździć normalnie – komentuje kierowca z Przemysła.

## BIHALE (GM. WIELKIE OCZY)

## Najgorsza z rozrywek, jakie znam

– Mieszkam w Bihalach w gminie Wielkie Oczy – mówi Czytelnik. – Często muszę jeździć i załatwiać różne sprawy w sąsiadującej z nami gminie Laszki. Niestety, po kilkakrotnym w ciągu dnia przejechaniu trasy prowadzącej od domu przez Czerniawkę można stracić cierpliwość. Nie nadaje się ona kompletnie do normalnej jazdy. Dystans paru kilometrów pokonuje się w 15 minut, a całym autem trzęsie, jakby jechało się po betonowych płytach. Może zarządcy drogi zainteresowaliby się tym odcinkiem? Jazda tą drogą należy do najgorszych rozrywek, jakie znam, a stan tej nawierzchni nie zmienił się pewnie od niepamiętnych czasów.

Sygnały przyjmowali: Urszula GIELO, Hubert OCHMAŃSKI

## ŻURAWICA

## Odpowiedź na sygnał

W odpowiedzi na sygnał „Tylko patrzeć, jak pourywamy koła”, zamieszczony w ŻP w dniu 18.11 br., uprzejmie informuję, że poprawa stanu nawierzchni drogi gminnej ul. Jagiellonów i 2. Pułku Pancernego w Żurawicy na obecnym etapie odbywa się poprzez wykonywanie remontów częściowych, polegających na profilowaniu i uzupełnianiu nawierzchni żwirowej. Jednocześnie informuję, że tutejszy urząd gminy zlecił wykonanie dokumentacji technicznej pn. „Budowa drogi gminnej ul. Jagiellonów i 2. Pułku Pancernego” na całej długości drogi, tj. 2,2 km. Uzyskanie pozwolenia na budowę będzie podstawą do ubiegania się o środki pozabudżetowe na realizację tej inwestycji, w ramach której przewidziana jest budowa jednostronnego chodnika oraz nawierzchni bitumicznej o szerokości 5 km. Mam nadzieję, że tutejsza gmina będzie miała możliwość pozyskania środków finansowych na ww. inwestycję w jak najbliższym czasie.

Wójt gminy  
Janusz SZABAGA

Sygnały przyjmujemy pod numerami telefonów:  
Przemysł: (16) 670 22 00, 670 30 41, 670 30 42  
Jarosław, Lubaczów:  
(16) 624 17 50

## PRZEMYSŁ:

Od 1 grudnia miejscy strażnicy mogą kontrolować kotłownie

# „Kto wprowadza do atmosfery szkodliwe substancje...” – może zacząć się bać

Przemyska Straż Miejska od kilku tygodni ma dodatkowe uprawnienia. Może przeprowadzać kontrole na prywatnych (i nie tylko) posesjach, a konkretnie w kotłowniach. Cel: wyeliminować spalanie trujących odpadów.

Przemysł leży w niecce. Wszystko, co spalamy w naszych piecach, zawisa nad miastem, zatruwając nas i naszych sąsiadów. – Nie jest tajemnicą, że ludzie palą, czym się da. Nieraz w piecu lądują plastikowe butelki, stare gumki, czasami opony... A przepisy wyraźnie precyzują, co jest opałem, a co odpadem. Odpadami palić nie wolno! – mówi komendant Straży Miejskiej Jan Geneja.

Upoważnienie do kontrolowania kotłowni, wydane przez prezydenta miasta, zezwala na wejście na prywatną posesję w godzinach 6–22, a w przypadku miejsc, gdzie prowadzona jest działalność go-



LUKASZ MENDYCHOWSKI

**JAN GENEJA**, komendant Straży Miejskiej w Przemyslu: – Przepisy wyraźnie precyzują, co jest opałem, a co odpadem. Odpadami palić nie wolno.

pozbawienia wolności (są też oczywiście sankcje dla spalaczy odpadów: mandat wymierzony przez ochronę środowiska, sprawa w sądzie grodzkim itp.).

Jan Geneja: – Myślę, że z biegiem czasu ludzie sami zrozumieją, że nie warto dla kilku złotych oszczędności zatruwać samego siebie i najbliższych. Jeśli nie – wymusi to na nich odpowiednia kara.

W razie wątpliwości (czy to opał, czy odpad) kontrolerzy mają do dyspozycji ekspertów, wykonywane też będą ekspertyzy. Tak więc „kto wprowadza do atmosfery szkodliwe substancje...” – może zacząć się bać.

spodarcza – przez całą dobę. Na tych, którzy nie wpuszczą strażników do swoich kotłowni, jest paragraf i sankcja do trzech lat

(oh)

**NIEMSTÓW** (gmina Cieszanów): Zdarzenie, choć bulwersujące, nie było świętokradztwem

## Świąteczne opłatki na bruku

Mieszkańcy Niemstowa są zbulwersowani tym, co zdarzyło się w ich wiosce 8 grudnia. Jednak prawo mówi jasno – to nie było świętokradztwo.

W wtorek, 8 grudnia, pewien mężczyzna, który około godziny 14 znalazł się przypadkowo w Niemstowie (niewielka wioska w gminie Cieszanów), zauważył niedaleko kościoła trzech podejrzanych wyglądających młodych mężczyzn, którzy awanturowali się na środku jezdni i utrudniali przejazd samochodom. Jeden z nich miał zakrwawioną twarz i wyglądał na pobitego. Widok był na tyle niepokojący, że obserwujący sytuację mężczyzna chwycił za komórkę i zadzwonił na policję. Kilkanaście minut później na miejscu był już patrol interwencyjny z posterunku w Cieszanowie. Prawie w centrum wioski, kilkadziesiąt metrów od kościoła, policjanci zatrzymali trzech mieszkańców pobliskiego Ułazowa: 21-letniego Krzysztofa N., 23-letniego Seweryna K. oraz 27-letniego Tomasza B. Każdy z nich miał ponad dwa promile alkoholu w wydychanym powietrzu. Przepytani przez policjantów mieszkańcy wioski mówili, że widzieli tych mężczyzn, kręcących się koło zakrystii. Kiedy policjanci poszli w tym kierunku, zobaczyli, że na placu przykościelnym leżą porzucane poniszczono opłatki świąteczne. Znalezione je też na przystanku i w kościelnej zakrystii, gdzie leżała rozerwana paczka opłatków. W tej sytuacji podejrzewani



KPP LUBACZÓW

Widok, jaki zastali policjanci po wejściu do zakrystii.

o kradzież opłatków i ich sprofanowanie zostali zatrzymani do wytrzeźwienia w policyjnej izbie zatrzymań lubaczowskiej komendy.

Proboszcz parafii pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny wstrzymał się od wszelkich komentarzy. Wyjaśnił jedynie, że próba kradzieży i zniszczenie opłatków nie były świętokradztwem. W Prokuraturze Rejonowej w Lubaczowie dowiedzieliśmy się, że zdarzenie to wstępnie mogło wyglądać na obrazę uczuć religijnych, jednak po przeanalizowaniu zostało zakwalifikowane jako wykroczenie. Po pierwsze opłatki, pomimo że już były poświęcone, nie są traktowane jako przedmiot kultu religijnego, tak jak na przykład hostia, a po drugie ich wartość material-

na jest nieznaczną. Co więcej – sprawcy nie mieli świadomości, że opłatki są poświęcone. Odpada też włamanie, gdyż drzwi do zakrystii stały otworem. Sprawy będą więc odpowiadać jedynie za kradzież oraz zakłócanie porządku, ewentualnie bójkę, czyli czyny figurujące w kodeksie wykroczeń.

Według nieoficjalnych źródeł, trzech mężczyzn znaleźli się w zakrystii przypadkowo i prawdopodobnie jeden z nich, korzystając, że nikogo poza nimi nie było w pomieszczeniu, porwał leżącą na stole paczkę. Chcąc sprawdzić jej zawartość, zaczął rozsypywać opłatki. Wtedy jego kompani po swojemu, czyli ręcznie, wytłumaczyli mu, że źle robi.

J.S.

ZYCIE PODKARPACIE 16 GRUDNIA 2009

**OKNA**  
Z PVC, DREWNA I ALUMINIUM

Tylko teraz  
NAJNIŻSZE  
CENY  
W PREZENCIE  
wyższy standard  
wyposażenia

**VIDOK**  
OKNA I DRZWI

SALONY FIRMOWE PRODUCENTA: [www.vidok.com](http://www.vidok.com)  
PRZEMYSŁ, ul. Batorego 1, tel./16/676 02 27, 676 02 28, PRZEMYSŁ, ul. Franciszkańska 1, tel./16/678 68 55, JAROSŁAW, ul. Jana Pawła II 43, tel./016/621 00 15, PRZEWORSK, ul. Krakowska 7, tel./16/648 98 64, LUBACZÓW, ul. Grunwaldzka 1, tel./16/632 29 95

## PRZEMYŚL

## Znowu obwodnica

Posel Marek Kuchciński (PiS) zwrócił się do premiera Donalda Tuska o dofinansowanie budowy wschodniej obwodnicy Przemysła z budżetu państwa na 2010 rok. – Obwodnica w zasadniczy sposób ułatwi ruch w kierunku obecnego przejścia granicznego polsko-ukraińskiego w Medyce oraz planowanego w Malhovicach. Inwestycja ta została wpisana do PO RPW z kwotą 187 mln zł. Całkowity koszt w latach 2010 – 2012 wynosi 327 mln zł. Roczne dochody Przemysła to około 220 mln zł. Z kwoty tej blisko 100 mln zł przeznaczonych jest na oświatę. Na pozostałe zadania: pomoc społeczną, ochronę zdrowia, gospodarkę mieszkaniową, kulturę i ochronę dziedzictwa narodowego, transport oraz inwestycje, mające uzasadnienie w perspektywicznej strategii modernizacji i odnowy miasta, pozostaje zbyt mało środków. Dlatego, mając na uwadze konieczność utrzymania przez miasto obecnego poziomu finansowania wielu obowiązkowych zadań, stale rosnące koszty inwestycyjne oraz zmieniający się kurs euro, poseł zwrócił się do Prezesa Rady Ministrów o zapewnienie w budżecie państwa środków na wybudowanie obwodnicy miasta Przemysła – informuje **Lucyna Podhalicz**, dyrektor Biura Posła na Sejm RP Marka Kuchcińskiego.

(lew)

GHAZNI: Niebezpieczne zadanie żołnierzy z Przemysła

# Bez nich z Ghazni nie wyjedziesz

Jednym z głównych zadań pododdziałów Zgrupowania Bojowego „Alfa” jest zapewnienie bezpieczeństwa polskim i amerykańskim żołnierzom w czasie ich działalności poza bazą Ghazni. Bez „Alfy” wyjazd poza bramę jest praktycznie niemożliwy.

Zgrupowanie Bojowe „Alfa” zostało utworzone na bazie Polsko-Ukraińskiego Batalionu Sił Pokojowych z Przemysła. Jego pododdziały stacjonują obecnie w dwóch bazach: Ghazni oraz Four Corners. Większość z nich, zwłaszcza dowódcy, to doświadczeni żołnierze, służyli m.in. w Kosowie, Iraku, a część z nich również podczas poprzednich zmian w Afganistanie. Żołnierze ci bez wątpienia stanowią „pierwszą siłę” w polskiej bazie Ghazni. Nie tylko ze względu na liczebność, ale przede wszystkim dlatego, że są zaangażowani w większość zadań, realizowanych zarówno na terenie bazy, jak i poza jej granicami. Prowadzą samodzielne działania w przydzielonym rejonie odpowiedzialności, jak również zapewniają ochronę w trakcie realizacji zadań przez innych. Ochroniają także konwoje logistyczne, jak również ubezpieczają działania



Przemyscy żołnierze stanowią „pierwszą siłę” w polskiej bazie Ghazni w Afganistanie.

amerykańskich żołnierzy z Zespołu Rozminowania EOD oraz Zespołu Oczyszczania Dróg RCP.

– W ciągu ostatnich tygodni wykonaliśmy ponad pięćdziesiąt samodzielnych patroli bojowych oraz ponad dwadzieścia tak zwanych „eskort”. Cel takich wyjazdów jest różny, ale łączy je jedno: bezpieczeństwo uczestniczących

w nich żołnierzy. Bez względu na to, czy „Alfa” działa samodzielnie, czy też zabezpiecza działania innych, bezpieczeństwo zawsze jest priorytetem – mówi ppłk dypl. Zenon Brzusko, dowódca Zgrupowania Bojowego „Alfa” w Afganistanie, a na co dzień dowódca P-UBSP w Przemyslu.

Bezpośrednia odpowiedzialność za wyjeżdżających z bazy spoczywa na żołnierzach 1. kompanii piechoty zmotoryzowanej, którą dowodzi kpt. Bogdan Antonik (także z P-UBSP w Przemyslu). Ich „rosomaki” i MRAP-y są praktycznie w każdym patrolu i konwoju. To oni działają na zewnątrz i, w razie potrzeby, gotowi są użyć wszelkich środków, aby zapewnić bezpieczeństwo ochranianym. Jak mówią sami żołnierze, każdy zdaje sobie sprawę z ryzyka, jakim obarczone są ich zadania, jednak te obawy w żaden sposób nie wpływają na jakość ich wykonania.

– Wyjeżdżając z bazy, nie jesteśmy jednak zdani wyłącznie na siebie. Ochroniamy innych, ale sami również mamy nad sobą „ochronny parasol”. Każdy wyjazd jest skrupulatnie planowany i analizowany przez sztab zgrupowania, a w czasie praktycznego działania każdy nasz ruch jest obserwowany przez żołnierzy pełniących służbę w Centrum Operacji Taktycznych. W razie zagrożenia zawsze mogą liczyć na wsparcie, które dotrze drogą lądową lub powietrzną, bez względu na czas, miejsce czy też odległość – zapewnił ppłk dypl. Z. Brzusko.

mars

**NATUR HOUSE**  
Eksperti w reedukacji żywieniowej

**Zbędne kilogramy?  
Przekonaj się jak działa Naturhouse!**

Naturhouse to najskuteczniejsza i najbardziej trwała metoda odchudzania.  
W Centrum Naturhouse spotkasz się ze specjalistą w dziedzinie odchudzania i dietetyki.  
Opracujemy dla Ciebie indywidualny plan dietetyczny, dostosowany do konkretnych potrzeb.  
Sprawdzimy Twoją budowę ciała i przeprowadzimy specjalistyczne badania.  
Dobierzemy najskuteczniejsze dla Ciebie naturalne suplementy.  
W Naturhouse wszystkie konsultacje z dietetykiem są bezpłatne!

**Centrum Dietetyczne Naturhouse:**  
**Przemyśl, Ul. 3 Maja 8 Tel.: 16 670 48 84**

Przyjdź lub zadzwoń i umów się na pierwszą wizytę!  
Chcesz wiedzieć więcej? Zajrzyj na naszą stronę! [www.naturhouse-polska.pl](http://www.naturhouse-polska.pl)

**Czynne:**  
Poniedziałek - Wtorek: 10:00 - 18:00  
Środa: 12:00 - 20:00  
Czwartek - Piątek: 10:00 - 18:00  
Sobota: 9:00 - 14:00

## W SKRÓCIE

### MŁODÓW

## Regionalny Przegląd Inicjatyw Artystycznych

Trzecia edycja RPIA za nami. W tym roku przegląd poświęcony był twórczości **Agnieszki Osieckiej**. Uczestniczyło w nim 10 solistów, a także zespoły muzyczne. W przeglądzie prezentowane są wyłącznie utwory z gatunku poezji śpiewanej. Odbywa się on w ramach programu integracji społecznej. Tegorocznymi laureatami zostali: **Izabela Gacia** i zespół April. Wyróżniono także **Renatę Rebizant** i narolski zespół Sonata. Gośćmi tegorocznego przeglądu byli muzycy **Mariusz Tobiasiewicz** i **Jerzy Gagol** z Jarostawia. Imprezę, na wniosek Ochotniczej Straży Pożarnej w Młodowie, zorganizowali: Urząd Gminy Lubaczów, Gminny Ośrodek Kultury oraz Publiczne Gimnazjum w Wólce Krowickiej.

bank

### LUBACZÓW

## Najlepsze zdjęcia

W dniu ukazania się tego numeru, 16 grudnia, o godzinie 11 w czytelni Miejskiej Biblioteki Publicznej odbędzie się podsumowanie II edycji konkursu fotograficznego „Moje miasto”. Na konkurs wpłynęło 78 prac, które oceniało jury w składzie: **Janusz Szpyt, Janusz Mazur, Barbara Kubrak, Jerzy Ważny, Grzegorz Kowal i Paweł Głaz**. Laureaci wyłonieni przez jurorów oraz internatów odbiorą nagrody i dyplomy. Na pokonkursową wystawę trafią 23 fotografie. Podczas podsumowania wręczone zostaną także nagrody i dyplomy laureatom konkursu „Wiem wszystko o swojej miejscowości”.

(lew)

### PRZEMYŚL

## Jubileuszowa wystawa ptaków

Ponad 150 różnych odmian kanarków, 45 papug z Afryki, Ameryki oraz Australii i Oceanii i ptaki egzotyczne można było oglądać podczas jubileuszowej wystawy ptaków, zorganizowanej w Szkole Podstawowej nr 11 z okazji 50-lecia działalności zarządu okręgowego Związku Hodowców Kanarków i Ptaków Egzotycznych „San”. Największą atrakcją wystawy były przepiękne rozelle królewskie. Dużo frajdy, szczególnie najmłodszym, sprawił udział w loterii fantowej, w której można było wygrać m.in. żywe ptaki. Wszystkie biorące udział ptaki oceniane były przez ekspertów. I miejsce i złoty medal w klasie śpiewu jury przyznało skrzydlatemu podopiecznemu **Józefa Bieni** – hodowcy z Korczyny koło Krosna. Najpiękniejszym kanarkiem kolorowym został natomiast ten należący do **Bogusława Kutę** z Laszek. W klasie papug dużych najbardziej podobała się ta należąca do **Zbigniewa Nowaka** z Przemysła, w klasie nimf – skrzydłata podopieczna **Krzysztofa Poluchy** z Jarostawia. Inni hodowcy, którzy mogą pochwalić się wysokimi lokatami w danej kategorii to: **Roman Głowaty** – I i II miejsce w klasie papug średnich, **Zbigniew Sumiec** – I miejsce w klasie rozelli, **Andrzej Nowak** – II miejsce w klasie rozelli i **Zdzisław Janda** – I miejsce w klasie egzotyki (wszyscy z Przemysła).

(ug)

# Nie każdy rodzic jest doskonały, każdy może być lepszy

Rozmowa z **EDYTA WITKOWSKĄ-MAZUREK**, dyrektorem przemyskiego Ośrodka Adopcyjno-Opiekuńczego, który jest ambasadorem kampanii „Dzieciństwo bez przemocy”.

Skąd pomysł, żeby włączyć ośrodek do kampanii?

– Jesteśmy jednostką miejską, decyzję podjęło miasto Przemysł, my zostaliśmy wytypowani do koordynowania akcji. Z przekonaniem zresztą, bo jesteśmy pewni, że klapsy i inne formy przemocy nie są najlepszymi metodami wychowawczymi.

I co robicie, żeby przekonać do tego rodziców?

– Docieramy do nich głównie przez szkoły i przedszkola, ale najważniejsze są szkolenia dla rodziców. Dwa się już odbyły, chcemy rozpropagować kolejne.



LUKASZ MENDYCHOWSKI

I myśli pani, że rodzic z ulicy przyjdzie, powie: biję swoje dziecko, pomóżcie mi?

– Nie, oczywiście, że nie. Nasze szkolenia nie są adresowane

– Nie propagujemy tak zwana wychowania bezstresowego. Uczymy, jak z miłością i szacunkiem wyznaczać dziecku granice, nie uciekając się do klapsów – mówi **EDYTA WITKOWSKA-MAZUREK** z przemyskiego Ośrodka Adopcyjno-Opiekuńczego, który jest ambasadorem kampanii „Dzieciństwo bez przemocy”.

do rodzin dysfunkcyjnych, a do zwykłych matek i ojców, którym czasami, jak każdemu, brakuje argumentów i sposobów perswazji. Nikt nie jest przecież doskonały. Nie propagujemy też tak zwana wychowania bezstresowego. Uczymy, jak z miłością i szacunkiem wyznaczać dziecku granice, nie uciekając się do klapsów. Klaps tak naprawdę nie jest me-

todą wychowawczą, jest wyrazem bezsilności i skutkiem nieradzenia sobie z emocjami.

Przeciętny rodzic odpowie: co tam – jeden klaps, bez przesady... – Ale są inne i przede wszystkim skuteczniejsze sposoby! Rodzice, z którymi pracowaliśmy, często sami przyznawali, że dali klapsa, bo nic innego nie przyszło im do głowy i klaps wydawał się najszybszym sposobem przywołania dziecka do porządku. Podkreślałam – najszybszym. My po prostu nie mamy czasu wychowywać swoich dzieci i to jest bardzo niepokojące!

Gdzie powinni się zwrócić rodzice, którzy chcą nauczyć się innych metod perswazji?

– Chętnych prosimy o telefon pod numer: 16 678 82 55.

(oh)

29 gr/min, 150 minut do wszystkich + 360 minut w prezencie.  
To wszystko w promocyjnym abonamencie 55 w Orange.  
A do tego Nokia 6303 za złotówkę. Zapakować?

Szczegóły na [www.orange.pl](http://www.orange.pl) oraz w salonach sprzedaży.  
Oferta nie dotyczy połączeń do Play i Cyfrowego Polsatu.  
360 minut do wykorzystania w sieci Orange i na stacjonarne

zapraszamy do salonów Orange i salonów sprzedaży tp:  
Jarosław, ul. Grodzka 20, ul. Jana Pawła II 10 • Lubaczów, ul. Rynek 27 • Przemysł, ul. 3 Maja 16,  
ul. Franciszkańska 33, ul. Mickiewicza 1 • Przeworsk, ul. Piłsudskiego 5

orange

## W SKRÓCIE

## PRZEMYSŁ

**0 364 osoby więcej**  
Według stanu na 30.11.2009 r. liczba bezrobotnych zarejestrowanych w Powiatowym Urzędzie Pracy w Przemyślu wynosiła 10 tys. 644 osoby. Było to o 364 osoby więcej niż w poprzednim miesiącu. W listopadzie 2009 r. w urzędzie pracy zarejestrowało się 974 nowych bezrobotnych (w poprzednim miesiącu 1 tys. 85 bezrobotnych). Z ewidencji wykreślono 610 osób (w poprzednim miesiącu 1 tys. 22 osoby). 30 listopada br. w ewidencji PUP znajdowało się 276 osób poszukujących pracy (nieposiadających statusu osoby bezrobotnej), w tym 172 osoby niepełnosprawne. W listopadzie w dyspozycji urzędu było 137 ofert pracy (o 80 ofert mniej niż w analogicznym okresie roku ubiegłego). Średnio na jedną ofertę przypadało około 80 bezrobotnych.

MSM

## PRZEMYSŁ

## Zaproszenie na Agorę

**19** grudnia w Centrum Kultu-  
ralnym odbędzie się kolejna Agora, czyli spotkanie młodych ludzi zajmujących się piosenką, teatrem i poezją. W tym roku będzie można m.in. zobaczyć *Księżniczkę Magdaleny* według S.I. Witkiewicza w wykonaniu grupy teatralnej Garderoba II, spektakl *Bobok* według Dostojewskiego w wykonaniu **Pawła Sroki**, *Akt bez słów II* Becketta w wykonaniu **Mateusza Kozakowskiego** i **Macieja Wątróbskiego** oraz monodram *Kim jestem* według D. Ugrešić w wyk. **Ewy Golczewskiej**. Jak co roku odbędzie się ponadto turniej poetycki „O Laur Agory”. Imprezę zakończy spotkanie autorskie poetki **Krystyny Lenkowskiej**.

(lew)

JAROSŁAW: Przetarg na „Stylową” wygrał dzierżawca lokalu PSS „Społem”

## „Stylowa” sprzedana

Takich emocji i takich kwot przy sprzedaży miejskich lokali jeszcze nie było – mówili uczestnicy przetargu na „Stylową”. Jarosławski biznesmen kupił lokal za 3 mln 200 tys. zł. 29 grudnia ma podpisać akt notarialny. Gdy do niego nie przystąpi, straci 320 tys. zł wadium.

Wtorkowy przetarg (8 grudnia) wzbudził duże emocje nie tylko u licytujących, ale i u władz miasta. – Nie spodziewaliśmy się takiej kwoty. Wystartowaliśmy z licytacją od jednego miliona sześciuset tysięcy złotych. Liczyliśmy, że cena przekroczy dwa miliony – mówi wiceburmistrz ds. gospodarczych Stanisław Misiąg.

Do przetargu zgłosiło się 7 oferentów. Jeden został wykluczony z powodu nieaktualnego numeru w Krajowym Rejestrze Sądowym. Do kwoty 2 mln 400 tys. zł walczyli wszyscy. Po tej kwocie o lokal na rogu ulic Grunwaldzkiej i św. Ducha licytowało się dwóch oferentów. Przetarg wygrał jarosławski biznesmen, handlujący sprzętem RTV.

Przypomnijmy, że trzy lokale w kamienicy przy ul. Grunwaldzkiej są własnością miasta. W ostatnim dniu sierpnia radni podjęli uchwałę o sprzedaży dwóch z nich. Większy, o pow. 220 m kw., wystawili do sprzedaży. Lokal ten od 60 lat dzierżawi od miasta Powszechna Spółdzielnia Spożywców „Społem” w Jarosławiu. Najpierw mieściła się tu kawiarnia, obecnie sklep spożywczy. Po ogłoszeniu przetargu pracownicy „Społem” oraz klienci lokalu napisali do władz miasta petycję, w której wyrazili swój sprzeciw przeciwko ich decyzji. Oskarżyli burmistrza, że nie dba o miejsca



„Stylowa” to atrakcyjny lokal przy głównej ulicy w mieście. Jarosławski biznesmen zaoferował za niego 3 mln 200 tys. zł.

pracy w mieście. W sumie pod listem podpisało się tysiąc sześćset osób. Niestety, protest nie zmienił zamierzeń władz miasta. – W budżecie brakuje pieniędzy, zaczynamy nowe inwestycje, a minister już zapowiada niższe subwencje. Co mamy robić? Musimy szukać

dotychczasowych dochodów – mówił w listopadzie burmistrz Andrzej Wyczawski.

## Zbieg okoliczności?

PSS „Społem” otrzymała trzymiesięczne wypowiedzenie. Wyprowadzić się musi

do końca roku. Ale czy tak się stanie, to zależy od nowego właściciela. Ten, jeżeli 29 grudnia podpisze akt notarialny, będzie sam decydował o przeznaczeniu lokalu. Czy pozwoli jeszcze handlować PSS-owi, dziś nie wiadomo. Wiadomo natomiast, że przedsiębiorca, który wygrał przetarg, dzierżawi lokal od... PSS „Społem”. Czy to tylko zbieg okoliczności, okaże się niebawem.

Z takiego wyniku przetargu cieszy się prezes PSS „Społem” Kazimierz Makulski: – Nie rozmawiałem jeszcze z nowym właścicielem, na razie złożyłem prośbę do prezesa Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Jarosławiu o umożliwienie nam kontynuowania sprzedaży do końca roku. Jest to okres świąteczny, moglibyśmy sprzedać część towaru, to co zostanie chcielibyśmy przenieść do innych sklepów. Lokal chcielibyśmy opuścić do piętnastego stycznia. Jaka będzie decyzja, nie wiemy.

Ekz

BIHALE (gm. Wielkie Oczy), NOWA GROBLA (gm. Oleszyce): Kto i kiedy zbuduje im pomost przez Lubaczówkę?

## Nie dadzą rozebrać kładki

Nieremontowana od lat, grożąca zawaleniem, mimo to uczęszczana codziennie przez prawie każdego mieszkańca obu miejscowości.



– Wyjdziemy z widłami, siekierami i kosami, jeśli będą chcieli rozebrać nam kładkę – mówią mieszkańcy oddzielonych od siebie rzeką Bihali i Nowej Grobli. – Niech dojdzie do tragedii, ktoś wpadnie do rzeki, może wtedy władza postawi nową – dodają.

Mowa o kładce, która prawie od początku XX w. łączy mieszkańców dwóch sąsiadujących ze sobą miejscowości. W czasie wojny została zniszczona, potem postawiono ją kawałek dalej. I tak stoi do dziś – nieremontowana od co najmniej 30 lat. Czasem, jak deska strzeli i spadnie do wody albo poręcz odpadnie – ktoś naprawi, a reszta mieszkańców chodzi dalej. Jest to bowiem najkrótsza droga do sklepu, kościoła, szkoły, poczty czy stacji kolejowej. Tędy też chodzą wszyscy do swoich rodzin – wielu mieszkańców obu miejscowości to krewni. Tędy też przez wiele lat szła procesja na Boże Ciało. Ale od dwóch lat wierni już nie chodzą kładką, bo jej stan

pozostawia wiele do życzenia. Chwieje się na boki, jest wąska, a deski, po których się idzie – śliskie. – Jak wracam wieczorami od rodziny, idę na czworaka, bo gdybym się pośliznęła – wpadłabym do rzeki i popłynęła z nią – wyznaje Stanisław Sajewicz. – Idzie do zimy, znów będzie problem – dodaje Tadeusz Bawół.

## Spotkanie władz

Mieszkańcy wielokrotnie apelowali o postawienie nowej kładki. Spotykali się z wójtem, dzwonili do posłów i wojewody. Głos w tej sprawie niejednokrotnie zabierał też radny gminny Janusz Sopol. – Przed kilkoma miesiącami przed kładką pojawiło się kilku dygnitarzy – popatrzeli, podumali i poszli dalej – mówi Krzysztofa Sopol. Od tamtego czasu nic się nie zmieniło. A pewnie byłoby to prostsze, gdyby miejscowości leżały w obrębie jednej gminy. A że tak nie jest – żadna z gmin nie chce się przyznać do kładki. – Nie możemy wystąpić o coś, co nie jest na naszym terenie –

wyjaśnia sekretarz gminy Wielkie Oczy Zbigniew Palczyński i mówi, że każdy ma samochód, dlatego może skorzystać z objazdu. Ale by to się udało, trzeba przejechać ponad 10 kilometrów. – Z miłą chęcią byśmy pomogli mieszkańcom, ale nie mamy jak – mówi. W podobnym tonie wypowiada się Maria Janowska-Placek, gospodarz sąsiedniej gminy Oleszyce. – Rozumiemy, że sytuacja jest trudna, ale w grę wchodzi jedynie postawienie nowej kładki, a na to potrzeba czasu i kosztownej dokumentacji – tłumaczy i dodaje, że gmina postarała się już o pomost z urzędu celnego w Barwinku, który mógłby zastąpić wysłużoną kładkę. W grę wchodzi jednak współpraca finansowa z władzami gminy Wielkie Oczy, bo szacowany koszt może przekroczyć 1 mln zł. Pytana, kiedy sprawa się może zakończyć, odpowiada, że w drugiej połowie przyszłego roku. Dla mieszkańców Bihali i Nowej Grobli to jasne – taka zapowiedź to kiełbasa wyborcza.

hank

„Bóg się rodzi, moc truchleje,  
Pan niebiosów obnażony;  
Ogień krzepnie, blask ciemnieje,  
Ma granice Nieskończony...”  
(Franciszek Karpiński – Zamek Dubiecko 1792 r.)

*Błogosławionych Świąt Bożego Narodzenia  
i wszelkiej pomyślności w Nowym Roku*

życzą:

*Dyrekcja i Pracownicy Zamku Dubiecko*

## Menu Świąteczne Zamku Dubiecko

Zachęcamy ze skorzystania z gotowych potraw przygotowanych przez kuchnię Zamku Dubiecko.

Na wigilijny stół polecamy:

|   |               |
|---|---------------|
| uszka z grzybami (1 kg)                       | - 40 zł       |
| pierogi ruskie (1 kg, tj. ok. 35-40 szt.)     | - 30 zł       |
| pierogi z grzybami (1 kg, tj. ok. 35-40 szt.) | - 35 zł       |
| gołąbki z kaszą i grzybami                    |               |
| z sosem borowikowym (1 kg, tj. ok. 8-10 szt.) | - 30 zł       |
| faserowane ryby pieczone: łosoś (ok. 3 kg)    | - 150 zł/szt. |
| jesiotr (1,5 kg)                              | - 100 zł/szt. |
| karp w galarecie                              | - 80 zł/kg    |
| kapusta z grzybami (1 kg)                     | - 30 zł       |
| kapusta z grochem (1 kg)                      | - 20 zł       |

Zamówienia przyjmujemy do 22 grudnia.

Odbiór potraw w dniu 24 grudnia godz. 12

(dla zamówień pow. 200 zł dowóz do 30 km gratis)



ZAMEK DUBIECKO

tel. 16 6511058, 16 6511858  
e-mail: zamek@dubiecko.com  
www.zamek.dubiecko.com



## W SKRÓCIE

### PRZEMYŚL

#### Za promowanie

Prezydent Robert Choma został honorowym członkiem Przemyskiego Klubu Fajki. Wyróżnienie to przyznano mu za zasługi w promowaniu miasta i przemyskiej fajki. Roberta Chomę uhonorowano podczas wizyty w magistracie przedstawicieli Przemyskiego Klubu Henryka Worobca i Zbigniewa Bednarczyka.

(lew)

### PRZEMYŚL

#### Pół wieku razem

Genowefa i Ludwik Błażkowsky, Zofia i Jan Baczwie oraz Kazimiera i Wiesław Nadralescy obchodzili w przemyskim Urzędzie Stanu Cywilnego złote gody. Prezydent Robert Choma, gratulując postawy, która jest bezcennym wzorcem, wręczył im medale Za Długoletnie Pożycie Matżeńskie.

(lew)

### PRZEMYŚL

#### Przemyslanin Roku

Towarzystwo Przyjaciół Przemysła i Regionu po raz kolejny organizuje plebiscyt „Przemyslanin Roku”. Celem konkursu jest promocja dokonanych zasług dla rozwoju miasta osób i ich uhonorowanie. Patronat honorowy nad plebiscytem objął prezydent Przemysła Robert Choma. Szczegóły dotyczące tegorocznej edycji znane będą po Nowym Roku.

(lew)

### NADLEŚNICTWO KAŃCZUGA

#### Kamień pamięci nadleśniczego Jerzego Hubickiego

Przy odbudowanej po pożarze leśnej kapliczki w uroczysku Borowiec (Nadleśnictwo Kańczuga) stanął głaz z tablicą upamiętniającą przedwcześnie zmarłego nadleśniczego Jerzego Hubickiego. Uroczystość poświęcenia świątyni i odsłonięcia głazu zgromadziła rzeszę leśników i miejscowej ludności. Mszę świętą koncelebrowali: ks. Józef Cielieński, proboszcz parafii Węgierka i ks. Tadeusz Gramatyka, duszpasterz leśników podkarpackich. Tablicę upamiętniającą nadleśniczego Jerzego Hubickiego odsłoniła żona zmarłego Elżbieta. Jak informuje Edward Marszałek, rzecznik prasowy Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Krośnie, pochodząca z 1905 roku modrzewiowa kapliczka 10 lat temu przeszła gruntowną renowację, zaś w nocy z 6 na 7 września 2008 roku spłonęła z nieustalonych dotąd przyczyn. „Podniesienie jej ze zgliszczy postawili sobie za cel nadleśniczy Juliusz Wójcik i miejscowy leśniczy Paweł Orzechowski. Po odbudowie w jej ołtarzu zamontowano kolejny już wizerunek „Matki Bożej idącej przez las”, czyli kopię słynnego obrazu Piotra Stachewicza Ave Maria, wykonaną przed laty na zamówienie leśniczego. Obok kapliczki stanął też fom piaskowca z tablicą poświęconą poprzedniemu nadleśniczemu, który w zachowanie tradycji leśnych i promowanie kulturowych wartości lasu wkładał wiele serca” – opisuje rzecznik.

MSM

JAROSŁAW: Remont mostu na Sanie dobiega końca

# Prezent pod choinkę

Przed świętami Bożego Narodzenia jarosławianie dostaną prezent. – Jeżeli nic nie stanie na przeszkodzie, na remontowanym moście zostanie udostępniony do ruchu drugi pas jezdni – zapewnia Maciej Wielgosz z Podkarpackiego Zarządu Dróg Wojewódzkich w Rzeszowie.

Most, a zwłaszcza jego stalowa konstrukcja nie wygląda na wyremontowaną. Spora część przezeń nie została jeszcze wymalowana. W listopadzie znikło z niej rusztowanie. Prace przy moście i jego nowej nawierzchni jeszcze trwają i właśnie to zaniepokoiło mieszkańców. Pracownicy Wojewódzkiego Zarządu Dróg w Rzeszowie zapewniają jednak, że wszystko jest na dobrej drodze, by jeszcze przed zbliżającymi się świętami Bożego Narodzenia jarosławianie jeździli już po obu pasach. Chociaż całkowite



Prace remontowe na moście dobiegają końca. Już na Gwiazdkę mieszkańcy mają jeździć po obu pasach.

te otwarcie mostu nie oznacza zakończenia remontu. – Wykonawca zabrał rusztowania i przerwał

prace przy malowaniu konstrukcji, bo nie było sprzyjającej pogody. Zapowiadane mrozy też nie

służą malowaniu. Poza tym, nawet, gdy nie pada czy nie ma mrozu i tak dzień jest zbyt krótki, by rozpocząć malowanie. Podjęliśmy taką decyzję, by teraz dokończyć nawierzchnię i otworzyć most. Dopiero na wiosnę, w kwietniu lub maju, ekipa powróci do prac przy konstrukcji. Wówczas ten pas ponownie musiałby zostać zamknięty jeszcze na miesiąc. Myślę, że jest to najlepsze rozwiązanie – wyjaśnia naczelnik Wydziału Utrzymania Dróg i Mostów w Wojewódzkim Zarządzie Dróg w Rzeszowie Maciej Wielgosz.

Zgodnie z umową podpisaną przez inwestora z wykonawcami, zakończenie remontu ma nastąpić we wrześniu 2010 r. Według zapewnień M. Wielgosza wszystko wskazuje na to, że tak się stanie. Przypomnijmy, że remont mostu będzie kosztował 22 mln zł.

Ekz

*Kochamy Mikołajku!  
Chcielibyśmy być zawsze blisko siebie!*

Szczegóły oferty na [www.era.pl](http://www.era.pl)

**SAMSUNG Delphi (B3410)**  
Z EKRANEM DOTYKOWYM

od **1 zł** **2,0 MPX**

## ERA SPEŁNIA ŻYCZENIA

- **SIEĆ RODZINNA** – w świątecznej promocji rozmowy w grupie **3 osób** za **0 zł** za minutę **na zawsze**. Twoja sieć rodzinna może liczyć aż do **6 osób**, a każdy użytkownik w sieci rodzinnej może dzwonić nawet bez środków na koncie
- **MIX** – tylko **29 groszy** za minutę
- **TELEFONICZNA OKAZJA** – supertelefony za **1 zł**

Takie rzeczy tylko w Erze.

**MOŻESZ WIĘCEJ**

Zapraszamy do Sklepów Firmowych Ery:  
**Przemysł: ul. Franciszkańska 12.**

ŻYCIE PODKARPACKIE 16 GRUDNIA 2009

**PODKARPACIE:** Karygodny podział środków finansowych na przyszły rok

# Narodowy Fundusz Zdrowia znowu dyskredytuje nasze szpitale!

Plan finansowy Narodowego Funduszu Zdrowia na 2010 rok jeszcze nie został zatwierdzony, ale informacje o tym, jak mają być dzielone pieniądze, wzbudziły ogromne zaniepokojenie dyrektorów podkarpackich szpitali. Bo jeśli zostanie zatwierdzony, to na leczenie szpitalne podkarpackie placówki medyczne będą mieć o 21 procent mniej pieniędzy niż w 2009 roku. Sprzeciw dyrektorów budzi także sposób podziału środków w samym podkarpackim oddziale NFZ. – Nie podpiszemy umów na przyszły rok – zapewnijają.

Jak wynika z przedstawionych wyliczeń, w 2010 r. największe nakłady na szpitale będą w województwie mazowieckim. Środki finansowe będą tam tylko o 5 procent mniejsze niż w tym roku. W drugim co do wielkości nakładów województwie śląskim pieniądze będą mniejsze o 7 procent. Na przeciwnym biegunie jest województwo podkarpackie i województwo warmińsko-mazurskie, które dostaną o 21 procent mniej.

Po raz kolejny okazuje się, że finansowanie służby zdrowia na Podkarpaciu będzie drastycznie odbiegało od tego, którymi będą

dysponować np. Mazowsze lub Śląsk. Dyrektorzy naszych szpitali wiedzą i rozumieją, że jest kryzys, że wpływają mniejsze składki zdrowotne do NFZ, ale podział tego niedostatku jest dramatycznie niesprawiedliwy. Mazowsze i Śląsk nie mają problemów z nadwykonaniami. Mazowsze ma nawet nadwyżkę w wysokości 400 mln zł.

## Niesprawiedliwie także w podkarpackim NFZ

Niesprawiedliwy – zdaniem dyrektorów szpitali – będzie także podział pieniędzy w naszym oddziale. Wzrosnie finansowanie podstawowej opieki zdrowotnej i refundacja leków. Finansowanie leczenia szpitalnego będzie natomiast mniejsze w 2010 r. aż o 21 procent. W takiej sytuacji – jak prorokują dyrektorzy – działalność szpitali ograniczy się do tworzenia list kolejekowych i zarządzania nimi. Już w tym roku kontrakty na leczenie mieli niedoszacowane, ale gdyby rzeczywistość okazało się, że mają o ok. 200 mln zł mniej, to oznacza, że każdy szpital będzie miał co najmniej 10 mln zł długu. Takie finansowanie

szpitali oznacza redukcję działalności o 30 – 35 procent. Dyrektorzy zwracają uwagę, że sytuacja będzie dramatyczna, bo fundusz już w br. nie brał pod uwagę rzeczywistych potrzeb mieszkańców Podkarpacia. Dlatego są tak duże nadwykonania i tak długie kolejki.

W przyszłym roku będą rosły nie tylko kolejki oczekujących na leczenie. Obniży się także standard leczenia, bo zadłużone szpitale będą miały problemy z zaplaceniem za leki. Najbardziej odczuje to pacjent. Ale choć trudno to sobie wyobrazić, być może trzeba będzie znów zredukować zatrudnienie.

## Będą walczyć

Dyrektorzy podkarpackich szpitali mają zamiar walczyć o większe pieniądze. Zapewnijają, że nie podpiszą aneksów do umów na przyszły rok. Do lutego działają na starych zasadach, a jeśli od marca 2010 r. nie będzie korzystnych umów, to będą przyjmować tylko pacjentów z zagrożeniem życia. Z prośbą o pomoc zwrócili się do podkarpackich parlamentarzystów. Co z tego wyniknie, zobaczymy niebawem.

MG

**PRZEMYSŁ:** Sezon zimowy 2009/2010 rozpoczęty!

## Na narty jeszcze przed świętami



Lukasz MENDYCHOWSKI

Od 13 grudnia na nartostradzie trwa naśnieżanie. Otwarcie w najbliższą sobotę, 19 grudnia.

W sobotę, 12 grudnia, ruszyło lodowisko, a za trzy dni można się będzie wybrać na narty.

W tym roku i na lodowisku, i na nartostradzie będzie trochę drożej. Ceny na slizgawce: 1 godzina – 5 zł (bilet normalny), 3 zł (bilet ulgowy). Odpowiednio wejście dwugodzinne: 8 zł i 4 zł. Wypożyczenie łyżew na 2 godziny – 6 zł, na godzinę – 4 zł (dzieci i młodzież w wypożyczalni mają ulgi).

Na nartostradzie 100 przejazdów ma kosztować 250 zł, ale wszystko zależy od pory dnia i dnia tygodnia (szczegółowy cennik na stronie [www.posir.pl](http://www.posir.pl)).

Przemyski Ośrodek Sportu i Rekreacji przypomina także o obowiązkowych kaskach dla dzieci i młodzieży do 15. roku życia włącznie.

(oh)

## MEDYKA: Dwaj Ukraińcy zatrzymani za próbę przekupstwa Nie udało się

– Od początku tego roku na przejściach granicznych podlegających Bieszczadzkiemu Oddziałowi Straży Granicznej doszło do około dwudziestu prób wręczenia korzyści majątkowych kontrolerom Straży Granicznej – mówi kpt. Elżbieta Pikor, rzecznik prasowy BiOSG.

Ostatni taki przypadek miał miejsce w ubiegłą sobotę (12 grudnia). W trakcie odprawy granicznej na pieszym przejściu okazało się, że dwaj Ukraińcy Anatolii

R. i Wasyl H. przebywali w naszym kraju o pół roku dłużej niż określały to ich wize. Wiedząc, że za coś takiego mogą mieć zakaz wjazdu do Polski przez następny rok próbowali załatwić to z funkcjonariuszami. Za przymknięcie oka na przekroczenie terminu proponowali im 200 dolarów. Obaj Ukraińcy zostali zatrzymani do dyspozycji Prokuratury Rejonowej w Przemyślu i otrzymali zakaz wjazdu do Polski. Będą też odpowiedzialni za próbę przekupstwa.

J.

**FRYZJER MĘSKI**  
ul. Ratuszowa 12  
(przy muzeum i parkingu „Manhattan”)  
pn.-pt. 7.00-19.00  
sob. 7.00-15.00

Zapraszają fryzjerzy z zakładu przy ul. Mniszej

Strzyżenie 10 zł

ZAPRASZAMY  
na Bal Sylwestrowy,  
który odbędzie się  
w Hali Sportowej w Orłach  
przy dźwiękach  
zespołu „Presto”.  
Koszt 290 zł (para).  
Kontakt pod nr. tel.  
663 644 960

**Knorr** Barszcz czerwony

NIZSZA CENA!

Ekspres 5 por.

19

Bez konserwantów

Knorr. Najlepsze na Święta

ŻYCIE PODKARPACIE 16 GRUDNIA 2009

Centrum Handlowe NIWEX

Niwex: Przemysł, ul. Jasińskiego, Jarosław, ul. Tarnowskiego, Pruchnicka, Garbarze, Horyniec, Kančzuga

Max: Przemysł, ul. Dolińskiego, Gorliczyna, Wiązownica, Gniewczyna

# TESCO

Kupuj taniej

Oferta handlowa ważna od 17.12. do 24.12.2009 r.

# Przemyśl

ul. Lwowska 36  
Sklep otwarty 24 h



**9<sup>75</sup>**  
kg

**Karkówka wieprzowa bez kości**  
luz, duża paczka, mała paczka



PRODUKT MROZONY

**9<sup>99</sup>**  
**6<sup>85</sup>**  
kg

Oszczędzasz 3,14 zł  
**Mintaj filet bez skóry**  
luz



**6<sup>99</sup>**  
kg

**Indyk świeży**  
luz, dostępny również: indyk, taca



**24<sup>99</sup>**  
**12<sup>75</sup>**  
kg

Oszczędzasz 12,24 zł  
**Połowica Sopocka Extra**  
luz, paczka, dostępna również: połowica drobiowa, luz



**HERMAR**

**22<sup>99</sup>**  
**13<sup>99</sup>**  
kg

Oszczędzasz 9,00 zł  
**Szynka Starowiejska**  
luz, paczka



**4<sup>99</sup>**  
**2<sup>99</sup>**  
op.

Oszczędzasz 1,50 zł  
**Filety śledziowe à la matjas 800 g/op.**  
cena jedn. wsadu - 8,54 zł/kg



**6<sup>99</sup>**  
kpl.

Oszczędzasz 1,43 zł  
**Kupując Majonez Dekoracyjny Winiary 700 ml**  
cena stand. - 6,99 zł/op.  
**weź Zupę Winiary GRATIS**  
barszcz czerwony, barszcz czerwony z grzybami, żurek domowy.  
cena stand. - 1,43 zł/op.



**9<sup>79</sup>**  
**4<sup>95</sup>**  
op.

Oszczędzasz 4,84 zł  
**Masa makowa Helio 900 g**  
cena jedn. - 5,50 zł/kg



PRODUKT MROZONY

**2<sup>99</sup>**  
**1<sup>99</sup>**  
op.

Oszczędzasz 1,00 zł  
**Uszka mrożone Bieleś 400 g**  
cena jedn. - 4,98 zł/kg, dostępne również: uszka 1 kg - 8,99 zł/op.

JESTEM Z POLSKI



**2**  
w cenie  
**1**

1,49 zł/op. 2,98 zł/op.  
kupując 2 op. kupując 1 op.  
**2,98 zł za 2 op.**  
**Mąka tortowa Królowa 1 kg**



**9<sup>99</sup>**  
**6<sup>95</sup>**  
op.

Oszczędzasz 3,04 zł  
**Ser twarogowy 1 kg TESCO**

JESTEM Z POLSKI



**4**  
w cenie  
**3**

1,27 zł/op. 1,69 zł/op.  
kupując 4 op. kupując 1 op.  
**5,07 zł za 4 op.**  
**Margaryna Kasia 250 g**  
cena jedn. przy zakupie 4 op. - 5,07 zł/kg

Teraz przy zakupie 4 op. **1,27 zł za 1 op.**

Podwójne punkty  za grudniowe zakupy

**PRZEMYSŁ:** Zdaniem Ministerstwa Edukacji Narodowej, w sporze między nauczycielkami a dyrektorem Zespołu Szkół Informatycznych i Mechatronicznych, dotyczącym nieprawnej promocji uczniów do następnej klasy, rację miały te pierwsze

# Błąd dyrektorki

Dyrektor Departamentu Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego Ministerstwa Edukacji Narodowej nie pozostawiła złudzeń: w przemyskim Zespole Szkół Informatycznych i Mechatronicznych doszło do złamania prawa. Dyrektorka placówki popełniła błąd. Nie odrzuciła odwołań uczniów, które dotyczyły przyczyn losowych, a nie złamania procedur. Bezprawnie dopuściła uczniów do powtórnych egzaminów. Uzyskali promocję do następnej klasy bezprawnie, ale mogą czuć się bezpieczni, bo nie poniosą żadnych konsekwencji!

Przypomnijmy, że całą sprawę nagłośniły dwie nauczycielki, które nie zgodziły się z decyzją dyrektorki o udzieleniu promocji do następnej klasy dwóm uczniom, pomimo że obaj obalili egzamin poprawkowy. Uczniowie się odwołali, zdawali egzamin jeszcze raz i zostali dopuszczeni do następnej klasy przez dyrektorkę szkoły. Dwie nauczycielki, które były obecne przy wspomnianych egzaminach i nie udzieliły promocji, poczuły się oszukane. Były pewne, że zostało złamane prawo. Zawiadomiły o wszystkim Podkarpackie Kuratorium Oświaty. To jednak uznało, że cała procedura została przeprowadzona zgodnie z obowiązującymi przepisami. Nauczycielki nie przystały na takie wytłumaczenie i złożyły skargę do ministerstwa. Zleciło ono Podkarpackiemu Kuratorium Oświaty w Rzeszowie ponowne zbadanie sprawy, bo wcześniejsza opinia była... błędna. Świadczyć to może o dwóch rzeczach: albo w



Lista nieprawidłowości stwierdzonych podczas kontroli w szkole zawiera siedem punktów. Część zaleceń została już w szkole zrealizowana.

kuratorium oświaty zajmowała się tą sprawą osoba niekompetentna, albo w kuratorium oświaty w ogóle tą sprawą się nie zajęto. Po kolejnej kontroli, którą nadzorował już sam kurator oświaty Jacek Wojtas, okazało się, że „(...) dyrektor ZSIIM popełniła jednak błędy podczas prowadzenia procedury odwoławczej od egzaminu poprawkowego. Jednak kurator oświaty nie uchylił decyzji dyrektorki, ponieważ wywołała ona nieodwracalne skutki prawne (...)”. 2 grudnia br. wspomniane nauczycielki otrzymały oficjalne pismo z MEN.

Przy okazji badania sprawy egzaminów Podkarpackie Kuratorium Oświaty w Rzeszowie przyjrzało

się także całej działalności szkoły. Lista nieprawidłowości stwierdzonych podczas kontroli w szkole zawiera siedem punktów. Część zaleceń została już w szkole zrealizowana.

## Na finał trzeba poczekać

Na finał całego zamieszania – czyli decyzję, co dalej z dyrektorką ZSIIM – trzeba będzie poczekać kilka tygodni, gdyż Wydział Edukacji UM w Przemyśle w dalszym ciągu prowadzi postępowanie, którego efektem będzie ocena pracy dyrektorki. Do tego czasu sprawy nie chcą komentować ani władze miasta, ani organ prowadzący szkołę.

Satysfakcji nie kryją natomiast wspomniane nauczycielki. – Opinia ministerstwa przyznająca nam rację to ogromna ulga i satysfakcja. Podjęte przez nas próby przeciwdziałania patologii znalazły uznanie w oczach ministerstwa. Względy wychowawcze wzięły górę nad partykularnymi interesami. Tak naprawdę nie chodziło nam o kateryczne przyznanie racji, a o dobro nadrzędne, czyli dobro ucznia. Teraz będziemy chcieli, aby pani dyrektor publicznie odwołała pomówienia, które miały miejsce w stosunku do nas – stwierdziła jedna z nauczycielek.

mars

**BIRCZA,  
KRASICZYN,  
PRZEMYSŁ,  
JAROSŁAW,  
LUBACZÓW**

## Choinki z duszą



Ponad 5 tysięcy drzewek z leśnych plantacji trafi w tym roku do podkarpackich domów. W nadleśnictwach podlegających Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Krośnie są one sprzedawane od 15 grudnia.

Najwięcej sprzedaje się drzewek o wysokości do 2,5 metra. Za choinkę pokojową trzeba zapłacić w nadleśnictwach 20 – 40 złotych. Bywają również zamówienia specjalne na drzewka wyższe od 5 do 10 metrów, do ustawienia w kościołach, na różnych placach czy przy gmachach publicznych. – Żywa choinka jest tradycyjnym motywem polskich świąt Bożego Narodzenia. Drzewko świerkowe, nawet jeśli po kilku tygodniach igły zupełnie opadną, pozostaje wciąż elementem przyjaznym dla środowiska. Choinka sztuczna, uważana kiedyś za ekologiczną, jest po pierwsze „bezduszną”, po drugie, wprowadza do domu „chemiczną” atmosferę – mówi Edward Balwierczak, dyrektor RDLP w Krośnie.

MSM

Radosnych i pogodnych  
Świąt Bożego Narodzenia  
oraz spełnienia wszystkich marzeń  
w nadchodzącym Nowym Roku  
życzą Państwu  
właściciele i pracownicy  
Video Tomex 2  
oraz sklepów Pod Orzechem

Odwiedź nas na [www.vt.pl](http://www.vt.pl)

AGD RTV MULTIMEDIA  
Video Tomex 2 Avans

Video Tomex 2 – AVANS

- Przemyśl, Mickiewicza 28
- Medyka 405

Pod Orzechem

Sklepy POD ORZECEM

- Zurawica:
- Rzeszowska 2
  - Bankowa 8A
  - Wojska Polskiego 25



## SPROSTOWANIA

W poprzednim numerze ŻP przy tekście „Zwalniają w COM” przez pomyłkę zamieściliśmy niewłaściwą fotografię. Przedstawiała ona protest pielęgniarek SP ZOZ w Jarosławiu, a nie blokadę ulicy, którą przeprowadzili pracownicy COM w Jarosławiu w czerwcu br.

redakcja

W informacji „Nie biado-lić. Trzeba działać!” w nr. 47. pojawił się błąd w nazwisku patronki Ośrodka Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczego w Jarosławiu śp. Krystyny Rajtar. Za pomyłkę przepaszam.

Ewa KŁAK-ZARZECKA

**CEWKÓW** (gm. Stary Dzików):

Domaga się, by usunięto pomnik czczący członków UPA, którzy w 1945 roku zabili jego rodziców

# Marian Witko: – Usunięcie nielegalny pomnik



Tablica z krzyżem w Nowym Dzikowie.

Marian Witko z Cewkowa stracił rodziców zaraz po wojnie. Oboje zginęli z rąk Ukraińskiej Powstańczej Armii, która w tamtych czasach przebywała w lasach w powiecie lubaczowskim. Po latach milczenia Witko otwarcie mówi o żalu i pragnieniu usunięcia nielegalnego pomnika, który stoi w lesie w Nowym Dzikowie.

Krzyż i płyta z wrytym napisem „Powiedźcie Ukrainie, że my wykonaliśmy swój obowiązek za życia i śmierci” oraz nazwiskami upamiętnionych członków UPA pojawiła się w lesie nieopodal Nowego Dzikowa już piętnaście lat temu. Zdaniem mieszkańców, pomnik powstał w ciągu jednej nocy – w dodatku bez zezwoleń. Na to, by tam stał, nie godzi się M. Witko. – Czuję ogromny żal. Straciłem rodziców z rąk zbrodniarzy. Oni sobie na to nie zasłużyli, by stawiano im pomnik – mówi, nawiązując do zabójców rodziców. Temat ten podnoszony był już w poprzednich latach podczas sesji gminnych w Starym Dzikowie. – Chcieliśmy go usunąć, ale ostatecznie nic z tego nie wyszło. Pomnik stoi do dziś, bo nie jest na widoku, a sprawa przycichła – tłumaczy Tadeusz Jabłoński, pracow-

nik magistratu w Starym Dzikowie. Z dotarciem do pomnika nie ma większych problemów. Wystarczy iść wzdłuż tzw. drogi polskiej. Sek w tym, że do pomnika nikt się nie chce przyznać. Znajduje się on bowiem na granicy ziemi należącej do Nadleśnictwa Oleszyce, a terenem prywatnym. Jabłoński sugeruje jednak, by sprawę zgłosić formalnie, bo tym razem może się udać. W powiatowym inspektoracie budowlanym zapewniono nas, że jeśli sprawa zostanie zgłoszona, pracownicy zajmą się pomnikiem.

## Tragiczna historia sprzed lat

Był rok 1945 r. Rodzina Witków: małżeństwo i dwuletni wtedy syn – Marian Witko – mieszkała w Cewkowie. Właśnie skończyła się zima, a mały Marian chorował. Jego matka Franciszka poszła do apteki do Oleszyc. Wracając przez las w Nowym Dzikowie „drogą polską” przez Uszkowce w kierunku Starego Dzikowa. – Poszła po lekarstwo dla mnie i już nie wróciła. Znalaziono ją po dwóch miesiącach w lesie. Jak się okazało, zabili ją członkowie UPA – mówi pan Marian. Niecały rok później w jego rodzinie doszło do kolejnej tragedii. Jego ojciec Józef pojechał do lasu po drzewo i również nie wrócił już z niego – po paru dniach



Hubert OCHMAŃSKI (2)

– Jako katolik przebaczyłem, ale jako człowiek – nigdy nie zapomnę – mówi **MARIAN WITKO**.

znaleziono go martwego. Trzyletni wtedy Marian został sierotą, w dodatku jedynakiem. Zaopiekowały się nim siostry jego matki. Rodzice spoczywają na cmentarzu w Starym Dzikowie. Pytany, czy przebaczył upowcom to, że zabrali mu rodziców odpowiada: – Jako katolik przebaczyłem, ale jako człowiek – nigdy nie zapomnę.

hank

**PRZEWORSK:** Leczą na światowym poziomie

## Wykryj chorobę nim będzie za późno

Przeworski szpital jako jedna z dziewiętnastu placówek w Polsce potrafi prawidłowo diagnozować i leczyć chorobę zakrzepowo-zatorową. Mieszkańcy się na jego terenie oddział kardiologii otrzymał za to tytuł Ośrodka Referencyjnego.

Na chorobę zakrzepowo-zatorową narażone są głównie palacze tytoniu, osoby otyłe, z cukrzycą oraz osoby unieruchomione przez kilka dni. Dotyczy ona także tych, którzy długo przebywają w jednej pozycji – np. jadą w daleką podróż samolotem lub samochodem. Główne objawy, które występują przy tej chorobie, to nagła duszność, szybkie bicie serca a nawet omdlenie. Z reguły towarzyszy temu także obrzęk nóg. Takie objawy zaobserwowała u siebie Maria Morawska, która od października leżała w szpitalu. – Wróciłam do domu i po paru dniach nagle złapały mnie duszności. W szpitalu dowiedziałam się, że to właśnie ta choroba – mówi. Jej stan jest już dobry i wraca powoli do zdrowia: – Jeśli się zlekceważy objawy, to po 2 – 3 dniach skutki mogą być nieodwracalne, włącznie ze zgonem – mówi dr **LESZEK KAMIŃSKI**.

### Jedni z najlepszych

Szpital otrzymał to wyróżnienie na podstawie rejestru prowadzo-



– Jeśli zlekceważyliśmy objawy, to po 2 – 3 dniach skutki mogą być nieodwracalne, włącznie ze zgonem – mówi dr **LESZEK KAMIŃSKI**.

nego w dwóch poprzednich latach. W Polsce przyznano go zaledwie 19 placówkom (w rejestrze brało udział 130 ośrodków kardiologii). Certyfikat jest namacalnym dowodem na to, że diagnostyka i leczenie tej choroby w przeworskim szpitalu jest prawidłowe – według rejestru ma on stuprocentową skuteczność! Placówka posiada aparaturę, dzięki której jest w stanie bezbłędnie dla pacjenta określić, co mu dolega. –

Niedawno był u nas pacjent, który skarżył się na bóle i obrzęk nogi. Po szybkiej diagnozie okazało się, że to choroba zakrzepowo-zatorowa. Pacjent ten miał kilka godzin później grać w piłkę – mogły to być jego ostatnie zawody w życiu – podaje przykład ordynator i zaznacza, że leczenie jest bardzo proste i szybkie, a zbagatelizowanie objawów może się skończyć tragicznie.

hank

**CIESZANÓW:** Szansa na łatwiejszy dojazd do miasteczka

## Będą nowe kursy autobusowe

W przyszłym roku mieszkańcy gminy Cieszanów będą mieli lepszy kontakt z miastem. Władze miasteczka wystąpiły o środki na uruchomienie sieci linii autobusowych, które będą dowozić mieszkańców pod miastem do centrum Cieszanowa.

Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, pierwszy autobus wyruszy w trasę na początku września. W tym roku w urzędzie marszałkowskim trwał nabór wniosków m.in. na uruchomienie komunikacji publicznej. – Jest mnóstwo przysiółków, do których nie dociera żadna komunikacja. PKS-owi nie opłaca się tam dojeżdżać – uważa burmistrz Zdzisław Zadworny. Decyzja o złożeniu stosownego wniosku jest odpowiedzialnością burmistrza na skargi mieszkańców, że coraz trudniej jest im się dostać do Cieszanowa, co z kolei utrudnia im m.in. dotarcie na stację kolejową w Lubaczowie. Połączeń, którymi dziś można dojechać, jest jak na lekarstwo.

### Jazda z dziećmi

Gmina posiada własny tabor, ale niezbędny będzie zakup dwóch nowych autobusów. Planowana sieć komunikacji publicznej obejmować ma m.in. Folwarki oraz oddaloną od miasteczka Dąbrówkę. Autobusy mają dowozić mieszkańców do Cieszanowa, skąd pasażerowie będą mogli łatwiej dostać się do Lubaczowa czy Narola. Wstępnie ustalono, że autobusy będą kursowały od poniedziałku do piątku, tak by umożliwić ludziom dojazd do pracy i powrót z niej. Mają być uwzględnione również potrzeby młodzieży szkolnej. Samorząd z Cieszanowa wcześniej przyłączył się do Związku Gmin Ziemi Przeworskiej, by wspólnie z nim przejąć jarosławski PKS. Jednak, jak tłumaczy burmistrz Zadworny, nawet jeśli Cieszanów stałby się udziałowcem, nie kłóciłoby się to z miejską komunikacją.



W byłym woj. przemyskim komunikacją miejską mogą pochwalić się jedynie Przemysł i Jarosław.

rowie będą mogli łatwiej dostać się do Lubaczowa czy Narola. Wstępnie ustalono, że autobusy będą kursowały od poniedziałku do piątku, tak by umożliwić ludziom dojazd do pracy i powrót z niej. Mają być uwzględnione również potrzeby młodzieży szkolnej. Samorząd z Cieszanowa wcześniej przyłączył się do Związku Gmin Ziemi Przeworskiej, by wspólnie z nim przejąć jarosławski PKS. Jednak, jak tłumaczy burmistrz Zadworny, nawet jeśli Cieszanów stałby się udziałowcem, nie kłóciłoby się to z miejską komunikacją.

Hubert OCHMAŃSKI

hank

PRZEMYSŁ: Problemy mieszkańców ulicy Wiśniowej

# Toniemy w błocie

Lukasz MENDYCHOWSKI (2)



Jak zapewniają mieszkańcy, na ulicy Wiśniowej wystarczy, że przez kilka godzin popada deszcz i utwardzona ulica zamienia się w bajoro. Ten, kto nie ma samochodu, po przejściu kilkusetmetrowego odcinka wygląda jak umorusany stwór.

– Nie mamy nic przeciwko budowie galerii. Nawet się cieszymy, że tuż obok nas powstaje największy handlowy gmach w mieście. Ale nie może być tak, że inwestor kompletnie lekceważy swoje obowiązki. Kompletnie zapomnieli, że przecież tutaj mieszkają ludzie. Że chodzą do pracy, że mają dzieci, które chodzą do szkoły. Przejść tędy to droga przez mękę – skarżą się mieszkańcy ulicy Wiśniowej.

Ulica Wiśniowa to jedna z odnóg ulicy Rzeźniczej, przy której powstaje największy w Przemyślu obiekt handlowy – Galeria Sanowa. Prace budowlane idą pełną parą, czemu trudno się dziwić.

Terminy gonia. Potężna budowla rośnie bardzo szybko, ale – jak widać i słychać – sporym kosztem. Przez wiele lat zarówno Rzeźnicza, jak i Wiśniowa oraz równoległe do niej Krucza i Słoneczna były ulicami o fatalnej nawierzchni. Dopiero niedawno – po dziesiątkach interwencji – ulice te wyglądają jako tako. – Psuć się zaczęło od rozpoczęcia budowy galerii. A konkretniej od czasu, kiedy jeździć tędy zaczęły ciężkie samochody – tłumaczy jedna z mieszkanki Wiśniowej. – Panie, to granda i banda co nam z tą drogą zrobili! Jak bym k... nie zapłaciła podatku, to by mi zaraz policję nastali – nie przebiera w słowach starsza pani.



– Panie, to granda i banda, co nam z tą drogą zrobili! – bez ogródek mówi starsza pani.

Mieszkańcy już kilka razy interweniowali w Zarządzie Dróg Miejskich w Przemyślu. – Usłyszeliśmy, że drogi dojazdowe ma doprowadzić do porządku inwestor galerii. Kazali nam zadzwonić do pana, który jest odpowiedzialny za jej budowę. Ale przecież my podatki za drogę odprowadzamy do urzędu miasta, a nie do inwestora galerii. Tutaj wystarczy, że przez kilka godzin popada deszcz i utwardzona ulica zamienia się w bajoro. Ten, kto nie ma samochodu, po przejściu kilkusetmetrowego odcinka wygląda jak umorusany stwór. A nasze dzieci? Toną w błocie. Proszę sobie wyobrazić, że, idąc do szkoły, muszą zabierać ze

sobą dwie pary butów na zmianę. To jest nie do zniesienia – grzmia. Mieszkańcy Wiśniowej marzą o kawałku suchego pobocza, którym mogliby spokojnie przejść jak cywilizowani ludzie. – Najgorsze jest to, że my innej drogi wyjazdowej z naszych posesji nie mamy. Gdyby tak było, to nie wszczynalibyśmy alarmu. A jakby tego było mało, ulicą Rzeźniczą skrót w godzinach szczytu robią sobie dziesiątki aut chcących szybciej dostać się na most Siwca – zdradzają.

### Ma się poprawić

O całej sprawie wie dyrektor Zarządu Dróg Miejskich w Przemy-

ślu Jacek Cielecki. Prosi o jeszcze chwilę cierpliwości. – Wiemy, jak tam wygląda sytuacja. Cały czas jesteśmy w kontakcie z kierownictwem budowy, inspektorami nadzoru i przekazujemy im swoje uwagi. Próbowujemy interweniować. Była tam straż miejska. Problem jest w tym, że to olbrzymia inwestycja i dopóki będą tam trwały roboty, dopóty utrudnienia będą. Tam co dwa, trzy dni zmieniają się ekipy budowlane. Jest inny wykonawca. Od podstaw muszą przecież zrobić sieć ciepłowniczą, wodociagową – wyjaśnia. – Ale wiemy również, iż część robót jest już na ukończeniu, że wszystko przebiega zgodnie z zakładanym harmonogramem. Jak nas zapewnili budowlancy, do końca roku część ulicy Brudzewskiego i Sanowej, a także cała Rzeźnicza mają być wyłożone pierwszą warstwą nawierzchni bitumicznej. To powinno poprawić sytuację – zapewnia J. Cielecki.

No cóż, w imieniu mieszkańców ulicy Wiśniowej obiecujemy, że sprawę będziemy pilotować. Sprawę, którą można podsumować jednym stwierdzeniem – pozycjemy, zobaczymy...

MG

Uczniowie Publicznego Gimnazjum w Birczy na piątym miejscu w kraju

## Brawo Bircza

12 i 13 grudnia w 38 krajach trwała akcja pisania listów w obronie ludzi represjonowanych i prześladowanych za przekonania lub stawanie w obronie praw człowieka. Akcja jest organizowana przez polską sekcję Amnesty International. W tych dniach w kraju czynnych było 170 punktów pisania listów. Listy następnie są wysyłane do decydentów w konkretnych państwach. W ten sposób Amnesty International domaga się zwolnienia osób więzionych za przekonania i zaprzestania prześladowania obrońców praw człowieka.



Logo Amnesty International.

móc prześladowanym – mówi Tamara Ryzner, która już od trzech lat inicjuje wspomnianą akcję wśród swoich uczniów.

W tym roku listy pisane były w obronie Birtukan Mideksa z Etiopii, Emina Abdullayeva i Adnana Kajzade z Azerbejdżanu, Konstantyny Kunevy z Grecji, Musada Abu Fagr z Egiptu, Nguyena Van Dai i Le Thi Cong Nhan z Wietnamu, Rity Mahato z Nepalu, pokojowych demonstrantów z Mińska, mieszkańców wioski Hadidiya i Humsa na Terytorium Palestyńskim oraz członków Partii Postępu Gwinei Równikowej.

J.

### INFORMACJA O KURSOWANIU AUTOBUSÓW MZK sp. z o.o. W PRZEMYSŁU W OKRESIE Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku

1. Dnia **24.12.2009 r.** (Wigilia Bożego Narodzenia) oraz **31.12.2009 r.** (Sylwester), autobusy kursować będą wg rozkładu jazdy **jak w dni robocze do godz. 20<sup>00</sup>**.
2. Dnia **25.12.2009 r.** (Boże Narodzenie) oraz **01.01.2010 r.** (Nowy Rok) kursować będą autobusy **linii nr 2, 3, 4, 5, 8, 10, 11, 14, 21, 25, i 28**, według rozkładu jazdy jak w niedziele i święta w godzinach:

| Linia | Godz. rozpoczęcia | Przystanek początkowy | Godz. odjazdu    | Z przystanku końcowego | Przewidywany czas przejazdu na całej trasie* |
|-------|-------------------|-----------------------|------------------|------------------------|--|
| 2     | 5 <sup>30</sup>   | ZPP Fibris            | 21 <sup>30</sup> | os. Krakowskie         | 19   |
| 3     | 16 <sup>30</sup>  | Jagiellońska          | 16 <sup>30</sup> | Buszkowiczki           | 25   |
| 4     | 9 <sup>30</sup>   | Wilczańska            | 19 <sup>30</sup> | Stanisławczyk          | 29   |
| 5     | 7 <sup>15</sup>   | Lipowica DPS          | 18 <sup>15</sup> | Z-dy Meblarskie        | 21   |
| 8     | 7 <sup>30</sup>   | Wilczańska            | 17 <sup>30</sup> | Witoszyńce             | 26   |
| 10    | 10 <sup>15</sup>  | Zajezdnia MZK         | 17 <sup>15</sup> | Rosłowski              | 17   |
| 11    | 8 <sup>15</sup>   | Bakończyce            | 17 <sup>15</sup> | Wapowce                | 40   |
| 14    | 6 <sup>30</sup>   | Zajezdnia MZK         | 19 <sup>30</sup> | Lipowica               | 23   |
| 21    | 8 <sup>15</sup>   | Wyb. Wilsona          | 18 <sup>15</sup> | Rozubowice             | 30   |
| 25    | 11 <sup>30</sup>  | Mnisza                | 17 <sup>30</sup> | os. Rycerskie          | 14   |
| 28    | 8 <sup>30</sup>   | Jagiellońska          | 18 <sup>30</sup> | Zielonka               | 13   |

\* – do godz. odjazdu z przystanku początkowego lub końcowego proszę dodać czas przewidywanego przejazdu do przystanku wsiadania.

3. W dniu **26.12.2009 r.** (św. Szczepana) kursować będą autobusy wszystkich linii według **rozkładu jazdy jak w niedziele i święta**.

Wszystkim Pasażerom, Radosnych i Pogodnych Świąt Bożego Narodzenia oraz Szczęśliwego Nowego Roku życzą:

Zarząd  
oraz pracownicy MZK sp. z o.o.  
w Przemyślu

Szorstkowłosy, młody, piękny pies – Jozsko oraz czarne, białe i czarno-białe kociaki, czekają na swoje nowe domy w Schronisku w Orzechowcach. Kontakt pod numerem 604 860 398.



68023

68007

**JAROSŁAW:** Grupa uczniów wystąpiła z petycją do dyrektora liceum, by zdjąć krzyże ze ścian szkolnych pomieszczeń

# Bedą rozmawiać o krzyżach

Niechcieli rozgłosu, najwidoczniej nie spodziewali się, że niewinne pismo skierowane do dyrektora szkoły wywoła tyle szumu. 15 uczniów jarosławskiego „Kopernika” podpisało się pod petycją o zdjęcie krzyży ze ścian sal lekcyjnych.

Podpisy zbierano w ubiegły czwartek wśród uczniów szkoły. Z imienia i nazwiska petycję poparło 15 z 940 uczniów liceum. Zdaniem inicjatorów akcji głosów poparcia byłoby więcej, ale niektórzy z obawy przed późniejszymi konsekwencjami nie chcieli wyrazić swego zdania na piśmie. Pomysłodawcą przygotowania takiej petycji był Marek (nazwisko do wiadomości redakcji), uczeń klasy maturalnej. Przyznaje on, że zainspirowali go uczniowie z wrocławskiego liceum. W piśmie

złożonym u dyrektora „Kopernika” uczniowie zwracają uwagę na świecki charakter szkół publicznych. Przywołują przy tej okazji m.in. zapisy zawarte w treści Konstytucji RP – Chodzi o to, by zwrócić uwagę, że Polska to państwo świeckie – mówi Marek i dodaje, że nie wszyscy chcą krzyża w klasach. Proponuje, by księża na katechezę przynosili go ze sobą.

## Dyrekcja chce rozmawiać

Część uczniów już po złożeniu petycji na biurku dyrektora wycofała się i prosiła o skreślenie swojego nazwiska. Wpływ miała na to wieść, że o poparciu dla inicjatywy poinformowani zostaną wkrótce rodzice. M.in. to ustalono na specjalnie zwołanej radzie pedagogicznej. – Jesteśmy otwarci na głos uczniów, dlatego potraktowaliśmy petycję

poważnie. Temat wieszania krzyży będziemy poruszać w formie dialogu na lekcjach wychowawczych. Podamy na nich argumenty za zostawieniem krzyży w klasach – mówi dyrektor Zbigniew Tabor. Przypomina także, że wielu obecnych nauczycieli walczyło w latach osiemdziesiątych o to, by krzyże w klasach wisiały. – Młodzież nie bierze pod uwagę czynnika kulturowego, tego że krzyż jest częścią naszej tożsamości – wyjaśnia dyrektor. – Dla mnie liczy się, by ludzie wreszcie rozróżniali świeckie instytucje państwowe od kościelnych i trzymali się tego podziału – kontrargumentuje jedna z uczennic, która podpisała się pod pismem.

Na chwilę przed zamknięciem tego wydania ŻP dowiedzieliśmy się, że uczniowie wycofali petycję.

hank

**FOTOPRZESTROGA**

## Wystarczyła chwila nieuwagi



Jacek SZWIC

Ulica Grunwaldzka. Kilka minut po zderzeniu.

W czwartek, 10 grudnia, o g. 11.30 na skrzyżowaniu ulic św. Jana z Grunwaldzką w Przemyslu doszło do zderzenia fiata z volkswagenem.

Z wstępnych ustaleń wynika, że 66-letni mieszkaniec Przemysła kierujący fiatem, wyjeżdżając

z drogi podporządkowanej, nie zachował ostrożności i doprowadził do zderzenia z prawidłowo jadącym volkswagenem, którym kierowała 37-letnia siostra zakonna. To ona najbardziej ucierpiała i z ogólnymi obrażeniami trafiła do szpitala.

J.

**JAROSŁAW:** Wybrali konsorcjum firm

# Wiemy, kto wybuduje obwodnicę



Wszystko wskazuje na to, że w 2012 roku Jarosław powinien mieć już obwodnicę.

Już wiadomo, że 369 mln zł będzie kosztować wybudowanie 11 kilometrów jarosławskiej obwodnicy. Jeżeli przetargu nie zakwestionuje prezes Urzędu Zamówień Publicznych, obwodnicę wybuduje konsorcjum firm, z liderem EUROVIA Polska SA na czele.

W skład konsorcjum wchodzi jeszcze takie firmy, jak: WARBUD SA, EUROVIA VERKEHRSBAU UNION GMBH z Niemiec, EUROVIA CS A.S. z Czech, WAKOZ sp. z o.o. i Jarosławskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowo-Mostowych. Komisja przetargowa wybrała wykonawcę spośród 5 ofertów z Polski, Słowacji, Czech, Portugalii, Hiszpanii i Niemiec. Jeżeli dojdzie do podpisania umowy z wymienionym wykonawcą, będzie miał 24 miesiące na realizowanie inwestycji. – To dla nas

ważny moment, chociaż czekają nas wydatki związane z budową obwodnicy. Z budżetu miasta musimy pokryć budowę pięciuset metrów łącznika pomiędzy drogą obwodową a krajową „czwórka” w sąsiedztwie jarosławskiej huty szkła. Wcześniej pokryliśmy koszt projektu tego łącznika – mówi wiceburmistrz ds. gospodarczych Stanisław Misiąg. Zapewnia, że po ostatnich poprawkach w projekcie obwodnicy dwa węzły S-4 w okolicy ul. Zwierzynieckiej, będącej zjazdem do dróg w kierunku Lubaczowa, oraz S-5 w sąsiedztwie ul. Morawskiej, przyniosą bezkolizyjne rozwiązanie. – Gdyby zamiast planowanych obecnie estakad pozostały wcześniej planowane węzły, po kilku latach doprowadziłyby one do ponownych korków. Rozwiązanie z estakadą i znajdującym się pod nią rondem

uchroni nas przed tymi korkami – wyjaśnia wiceburmistrz.

369 mln zł na budowę jarosławskiej drogi obwodowej ma pochodzić z unijnego Programu Operacyjnego Rozwoju Polski Wschodniej i budżetu państwa.

Ekz

## KORCZOWA: Zabawili się w gangsterów Policja poszukuje

Dwóch mężczyzn pobiło obywatela Ukrainy Bogdana M. i wymusiło od niego sto złotych. Wcześniej zabrali mu kluczyki do samochodu i telefon komórkowy.

Bogdan M. wjeżdżał na parking w Korczowej ok. pierwszej w nocy z 9 na 10 grudnia. Z jego relacji wynika, że z parkingu wyjeżdżał wtedy ciemny opel omega na przemysłkich numerach. – Jego kierowca o mało nie doprowadził do zderzenia. Gdy Ukraińiec zaparkował, opel zawrócił, a jego pasażerowie w agresywny sposób

próbowali dostać się do wnętrza jego samochodu. Udało mu się jednak odjechać, ale napastnicy nie dali mu spokoju – informuje Tyberiusz Łabuz, p.o. oficera prasowego Komendy Powiatowej Policji w Jarosławiu.

Mężczyźni ruszyli za Bogdanem M. w kierunku Radymna, a gdy ten zawrócił do Korczowej, dopadli go w okolicach baru. Tam pobili, zabrali mu kluczyki do samochodu i telefon. Obywatelowi Ukrainy udało się odzyskać kluczyki, za telefon musiał jednak zapłacić. Mężczyźni wymusili od niego 100 zł.

Ekz

# 12% taniej

Montujemy  
zakupione u nas  
drzwi i okna!

**Dystrybutor:**



**Zadzwoń: 667 614 126**

BOZ-3 ul. Sielecka 11a  
tel. 16 678 50 88





**2.099,-**

## Od Solidarności do Wolności Rocznicowa wystawa



Fragment ekspozycji *Od Solidarności do Wolności* – rok 1989.

W „Galerii 7a” działającej w przemyskim oddziale Podkarpackiego Centrum Edukacji Nauczycieli oglądać można ciekawą wystawę dotyczącą naszej najnowszej historii obejmującej okres od 1980 do 1989 roku.

Wystawę *Od Solidarności do Wolności* – rok 1989 zainicjowała Aleksandra Wałęsa z koła emerytów Solidarności Nauczycielskiej. Wyblakłe ulotki i podziemne wydawnictwa drukowane na spirytusowych powielaczach, sitodrukowe plakaty dzisiaj ze względu na marną poligrafie wydają się prymitywne, ale w tamtych latach miały moc, której bała się ówczesna władza. Niejeden dzia-

łacz podziemia odsiedział swoje za drukowanie i rozpowszechnianie właśnie takiej nielegalnej biuły, która bardzo potrzebna była ludziom, by podtrzymać nadzieję i wiarę w zwycięstwo. Oprócz druków na wystawie jest też zbiór znaczków Solidarności, od tych pierwszych po późniejsze robione domowymi metodami. Są tam też fotografie przypominające postaci i wydarzenia z tamtych lat. Warto zaznaczyć, że eksponaty wykorzystane na wystawie pochodzą z prywatnych zbiorów Andrzeja Beresteckiego, Piotra Pilcha, Andrzeja Zapalowskiego, Ryszarda Wojnara, Ryszarda Hano i Andrzeja Huka.

J.

## PRZEMYSŁ: Zamek Kazimierzowski Nestorka przemyskich malarzy



Wystawa IRENY ŚLIWY

1 grudnia w Galerii Zamku Kazimierzowskiego odbył się wernisaż malarstwa Ireny Śliwy. Nestorka przemyskich artystów na swojej (już 105.) wystawie zaprezentowała ponad 80 obrazów, w większości dorobek z 5 ostatnich lat.

Pani Irena jest jednym z założycieli Klubu Plastyka Nieprofesjonalnego. Za swoją działalność była nagradzana i odznaczana m.in. Orderem Odrodzenia Polski i złotym krzyżem Zasługi. Autorka urodzona w 1923 roku w Przemysku w czasie wojny działała w Szarych Szeregach. Od czasu przejścia w 1983 r. na emeryturę w pełni poświęciła się realizacji

swojej największej pasji – malarstwu.

Wystawa w starych murach zamku była spełnieniem marzeń autorki, a ogrom prac na niej zaprezentowanych był i dla niej samej zaskoczeniem. Ulubione techniki pani Ireny to olej i akwarela. Tematyka wystawy obejmuje trzy główne motywy: kwiaty, pejzaże i architektura. Dwa pierwsze, jak mówi autorka, wynikają z pragnienia uchwycenia i przedłużenia życia przemijającej przyrody. Motyw architektury jest zaś wyrazem miłości do rodzinnego miasta i jego zabytków.

s.j.

JAROSŁAW: Pracowali mimo upośledzenia umysłowego

## Zatrudnili niepełnosprawnych

Mimo że są niepełnosprawni intelektualnie, przez dziewięć miesięcy mogli pracować i czuć się potrzebnymi w społeczeństwie. Kilkanaście dni temu wraz ze swoimi mentorami, pracodawcami, psychologami i doradcami podsumowali projekt, który dał im szansę.

W powiecie jarosławskim pracowało u różnych pracodawców 30 osób niepełnosprawnych intelektualnie. Dwudziestu z nich z upośledzeniem w stopniu lekkim, dziesięć osób z głęboką niepełnosprawnością intelektualną. Wszyscy na co dzień uczestniczą w zajęciach w placówkach prowadzonych przez jarosławskie Koło Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym. Praca stała się dla nich szansą na wzbogacenie swojego życia.

Piątkowe spotkanie w starostwie powiatowym było okazją do podsumowania prowadzonego projektu, ale przede wszystkim do podziękowań. A te popłynęły zarówno w kierunku pracodawców, którzy zechcieli zatrudnić osoby niepełnosprawne, jak również rodziców, którzy, mimo wielu obaw, czy ich dzieci poradzą sobie z nowymi obowiązkami, odważyli się na podjęcie pozytywnej decyzji. – Byłem pewien optymizmu, gdy patrzyłem na to, co wspólnymi siłami udało nam się zbudować w Jarosławiu. Ale, gdy przeczyta-



Koordinator projektu dla osób z głębokim upośledzeniem umysłowym, psycholog **AGNIESZKA ORŁOWSKA** podczas pracy z Pawłem.

łem raport przygotowany z okazji Międzynarodowego Dnia Osób Niepełnosprawnych, który obchodziliśmy trzeciego grudnia, zrozumiałem, że osoby niepełnosprawne w dalszym ciągu nie mogą korzystać z pełnych praw – mówił podczas spotkania prezes PSOUU Koła w Jarosławiu Mariusz Mituś. Według raportu opublikowanego w *Gazecie Wyborczej* 72 proc. ankietyowanych Polaków w ogóle nie poznało w swoim życiu osoby niepełnosprawnej, 70 proc. boi się takich osób, 40 proc. myli niepełnosprawność intelektualną z chorobą psychiczną,

a 9 proc. ankietyowanych uważa, że można się tą niepełnosprawnością zarazić. – Dlatego jestem dumny, że nam w Jarosławiu udało się znaleźć osoby z taką dojrzałością i wrażliwością, które w osobie niepełnosprawnej intelektualnie zobaczyły normalnego człowieka i powierzyły mu pewne obowiązki w swojej firmie – podkreślał prezes.

Projekt realizowany był w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Osoby niepełnosprawne pracują od marca, projekt kończy się 31 grudnia.

Ekz

JAROSŁAW: Koniec projektu „Czas na aktywność w gminie Jarosław”

## Szansa na znalezienie pracy

Dziewiętnaście osób ukończyło właśnie kursy zawodowe w ramach unijnego projektu. Podczas uroczystego rozdania dyplomów podzielili się z nami swoimi opiniami na temat przebiegu szkoleń.

Jesteśmy zadowoleni, że mogliśmy się czegoś nauczyć. Teraz możemy bez obaw wykonywać ten zawód – przyznaje Małgorzata Zamorska z Woli Buchowskiej, która przez pół roku odbywała praktyki w zawodzie fryzjera. W ubiegłym roku gmina prowadziła kursy dla mężczyzn. Tym razem oferta skierowana była głównie dla pań: w kursie fryzjerskim uczestniczyło 5 osób, kursie na obsługę kas fiskalnych 13 i dwie osoby w kursie na wózki widłowe. – Konkretny zawód daje poczucie wartości i motywuje człowieka, by się nie poddawał, by nie szedł stać w kolejce w urzędzie pracy – mówi Maria Kulczycka, dyrektor Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Jarosławiu. Tylko czy rzeczywiście udział w projekcie przybliży osoby bezrobotne do pracy? – Mamy nadzieję, że będzie nam łatwiej coś znaleźć, ale pracę w tych zawodach jest bardzo trudno znaleźć – mówi Anna Hołub z Makowiska. Problemem kończących kurs jest także to, że pracodawcy nie chcą przyjmować ich na staże – często muszą po ich zakończeniu oferować umowę o pracę, co zniechęca niektórych przedsiębiorców. Jednak każdy z uczestników po otrzymaniu certyfikatów przyznał, że dzięki kursom przynajmniej ma papier. – Wielu z nas potrafiło wykonać te czynności w



Po półrocznym kursie przyszedł czas na odebranie certyfikatu potwierdzającego zdobyte umiejętności.

danym zawodzie, ale pracodawcom potrzebny był świstek – wyjaśniają. Wszyscy przebyli również szkolenia teoretyczne z doradca-

mi zawodowymi i psychologami, dzięki czemu mogą skutecznie szukać zatrudnienia.

hank.

**RADIO TAXI „GALICJA”** – rok założenia 1995

**196-21** lub **0800 111 111**

dostępny we wszystkich sieciach komórkowych Infolinia – bezpłatne zamawianie

**POSTOJE:**  
Rejtana, Lelewela, BILLA

- zakupy na telefon
- przesyłki kurierskie

**GAŁĄ DOBĘ** (0-16) **690-79-70**



**MEDYKA:** W sklepie spożywczym u pana Nehrebeckiego dzieci dekorowały choinkę razem ze św. Mikołajem

## Choinka zdobiona... makaronami



Choinkę przyniosła jedna z mam. Niecodzienne ozdoby wykonały przedszkolaki. W przyozdabianiu pomagał im sam Mikołaj.

Maluchy z oddziału przedszkolnego przy Szkole Podstawowej w Medyce z „ubieraniem” świątecznej choinki wyszły zdecydowanie przed szereg. Jednak nie sprzeniewierzyły się tradycji, były bowiem w stanie udowodnić, że w pałacu św. Mikołaja krasnoludki już od 1 grudnia ozdabiają choinkę i szykują prezenty dla dzieci.

Nasze dzieciaki zdecydowały, że pomogą naszemu rodzimemu Mikołajowi w ozdabianiu choinki. Wsparli je w tym rodzice, którzy z wielkim zapałem przygotowywali ze swoimi pociechami choinkowe ozdoby – mówi wychowawczyni Anna Stopyra. – Ale co to są za ozdoby! Wykonane zostały z makaronów i ciastek, upieczonych i potem pomalowanych przez dzieci w naszej szkole. Są też oryginalne ozdoby z wyduszek, przyozda-

bianych kaszą gryczaną. Choinkę przyniosła jedna z mam, wycinając ją z własnego ogrodu – chwali rodziców A. Stopyra.

Maluchów w medyckim przedszkolu jest 26. Na dekorowanie choinki 1 grudnia stawily się wszystkie. Przez całe święta stać ona będzie w sklepie spożywczym pana Nehrebeckiego. – Strasznie wierzę w Mikołaja. Napisałam do niego list już dawno. Zabrał w nocy z parapetu. Chcieliśmy, żeby było tak samo jak jest w pałacu świętego Mikołaja. Tam krasnoludki ubierają choinkę już na początku grudnia. Na pomysł robienia ozdób z makaronu wpadła nasza pani. Myśmy nawlekły na nitki, a kleiły to wszystko nasze mamy – wytłumaczyła nam Karolina.

mars

**PRZEMYSŁ:** Piękna inicjatywa przemyskiego restauratora

## Mikołaj w Klimatach



Wszyscy chętnie pozowali do wspólnego zdjęcia z najważniejszym tego dnia świętym.

Z inicjatywy przemyskiego restauratora Krzysztofa Lewandowskiego, właściciela lokalu Klimaty Cafe, w dniu Świętego Mikołaja odbyło się spotkanie dzieci z Domu Dziecka w Nienadowej z najhojniejszym z wszystkich świętych.

Dzięki pomocy Fundacji Życia Podkarpackiego „Podaruj Dzieciom Radość” i rzeszy ofiarodawców dzieci otrzymały mikołajkowe prezenty i mogły uczestniczyć w spotkaniu z Mikołajem na przemyskim rynku.

ae

**LUBACZÓW:** Miało być rondo – ale brak na nie pieniędzy

# Sporu między urzędami ciąg dalszy?

Władze Lubaczowa mają znów pretensje do marszałka, że ten wystawił ich do wiatru z budową ronda w mieście. Ten zaś ripostuje: nie mamy na to teraz pieniędzy.

Na przyszły rok planowane jest rozpoczęcie budowy przejścia granicznego w Budomierzu. Przebudowywana ma być wyjazdowa ulica z miasta – 3 Maja aż po samo przejście graniczne. Zdaniem władz Lubaczowa doprowadzi to do utrudnień w ruchu drogowym. Z proponowanych rozwiązań odpadła już budowa obwodnicy dla miasta, nie ma też na razie jednoznacznej decyzji odnośnie połączenia ulic Słonecznej i Handlowej. Gospodarzy miasta najbardziej rozłożyła jednak decyzja urzędu marszałkowskiego, który nie przychylił się do utworzenia ronda przy zbiegu ulic: Kościuszki, Sienkiewicza i Słowackiego – dziś jest tam skrzyżowanie kilku ulic (m.in. drogi wojewódzkiej). W godzinach szczytu wydostanie się z niego graniczy z cudem.

## 80 tysięcy w kosz

W listopadzie 2008 r. burmistrz Lubaczowa Jerzy Zajac zgłosił marszałkowi województwa pomysł, by przerobić skrzyżowanie na rondo. Marszałek przystał na takie rozwiązanie, ale ze względu na to, że zarządcami tych ulic są: urząd marszałkowski, powiatjaki miasto – każda ze stron musiałaby dołożyć swoje do ronda. Zaproponował, by gospodarze miasta wykonali niezbędną dokumentację, a za rok szykowali się na początek prac. – Wystaliśmy przypomnienie do Rzeszowa, że dokumentacja już jest gotowa. Odpisano nam, że do 2015 roku rondo powstać nie może – w takim układzie warta 80 tysięcy złotych koncepcja nadaje się do kosza! Nie wspomnę już, że miastu grozi paraliż komunikacyjny – denerwuje się zastępca burmistrza Janusz Szaj. – Na chwilę obecną miasto Lubaczów i Starostwo Powiatowe w Lubaczowie przedstawiły wstępna koncepcję budowy ronda opiniowaną negatywnie przez Podkarpacki Zarząd Dróg Wojewódzkich w Rzeszowie. Brak dokumentacji, porozumienia oraz stosownych uchwał uniemożliwił wykonanie danego zamierzenia w 2009 roku – informuje rzecznik marszałka Aleksandra Gorzelak-Nieduży. Dodaje, że rondo nie powstanie teraz, bo nie ma na to pieniędzy. Poucza też, że władze miasta mogą same zrealizować tę inwestycję. Zastrzega przy tym, że jeśli znajdują się pieniądze w budżecie – urząd ponownie rozważy budowę ronda. Pytanie, czy władze miasta znów wydadzą pieniądze na opracowanie koncepcji, bo ich zdaniem ta obecna była kompletna. Pikanterii sprawie dodaje fakt, że wygląda na to, że oba samorządy nie przepadają za sobą. Wcześniej już wójt Lubaczowa zgłaszał pretensje odnośnie wniosków o pieniądze unijne na inwestycje w mieście, których ostatecznie nie otrzymywali – zdaniem urzędu marszałkowskiego powodem odmowy była słaba jakość wniosków.

hank

**JAROSŁAW:** Uczą dzieci i młodzież pomagać poszkodowanym

## Wyzbyć się strachu

Powszechnie wiadomo, że nawet dorośli nie wiedzą, jak udzielić pierwszej pomocy, gdy są świadkami wypadku. Wydział Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego działający przy ratuszu ruszył z serią szkoleń. Adresatami są dzieci i młodzież szkolna.

Szkoleniami objęto wszystkie szkoły podstawowe i gimnazjalne podlegające pod urząd miasta. Każda z nich wyznaczyła grupę 10 uczniów, którzy później na zajęciach szkolnych mają przekazywać zdobytą wiedzę swoim kolegom i koleżankom: – Chcemy nauczyć młodych ludzi chociażby podstaw. Tego, jak wezwać pomoc, prawidłowo reanimować. W kryzysowej sytuacji wielu ludzi panikuje, dlatego trzeba kłaść nacisk na najważniejsze elementy pomocy – tłumaczy Witold Ilicz z urzędu miasta. Uczniowie sami przyznają, że takie szkolenia są im potrzebne, bo dzięki nim wiedzą, jak się zachować. – Gdybym musiał udzielić pomocy, nie wiedziałbym od czego zacząć. Po kilku takich szkoleniach jednak potrafię zachować zimną krew – wyznaje gimnazjalista Dominik Krzeszowski. Zajęcia prowadził Jerzy Tarkowski, instruktor z Centrum Ratow-



nictwa Medycznego w Jarosławiu. Każdorazowo oprócz filmu instruktażowego oraz pokazów z użyciem fantomów, prowadzono z uczniami otwarty wykład, jak udzielać pierwszej pomocy. W poprzednich latach podobne szkolenia prowadzono dla nauczycieli, jednak formuła ta nie sprawdziła się i postanowiono kierować kursy już do uczniów.

hank

Kursy dotyczące prawidłowego udzielania pierwszej pomocy medycznej cieszyły się dużym zainteresowaniem uczniów.

www.taxi.end.com.pl

# RADIO TAXI KRESY

bezpłatne zamawianie taksówek

## 0 800 22 22 22

☎ 16 19625

☎ 16 19626

POSTOJE:  
Sportowa, Słowackiego [SZPITAL], Sanocka,  
Grunwaldzka [STATOIL], Kazanów, Lwowska























**RUCKZUCK.pl**

**NAJWIĘKSZY WYBÓR W REGIONIE**

**PODŁOGI I DRZWI**

Zapraszamy codziennie od 7.00 do 17.00 w soboty od 8.00 do 14.00

www.ruckzuck.pl

 panele podłogowe HDF  
 podłogi drewniane  
 drzwi  
 schody  
 montaż firmowy  
 brykiet opałowy

Przemyśl, ul. Batorego 26, tel. 16-675 02 86

**JUWENT**  
Drzwi typu JUWENT ST  
STALOWE WZMOCNIONE

**Bogmat**  
www.bogmat.pl

**SKŁAD FABRYCZNY  
DUŻE STANY MAGAZYNOWE**

**• POMIARY • DORADZTWO  
• MONTAŻ • SERWIS**

**Biuro handlowe:**  
Przemyśl, ul. Mickiewicza 28, tel. (16) 6760650  
Przemyśl, ul. Ofiar Katynia 17b, tel. (16) 6780232

**Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej Sp. z o.o. w Przemyślu**

informuje, że przystępuje do budowy bloku mieszkalnego w systemie deweloperskim:

- trzypiętrowy budynek
- atrakcyjna lokalizacja – obok budowanej galerii handlowej
- nowoczesna infrastruktura
- ciche i spokojne osiedle
- niedaleko centrum miasta, dobry dojazd
- blisko planowanej obwodnicy

**Kontakt**  
37-700 Przemyśl, ul. Kopernika 58, pok. 11  
tel. 16 678-34-16 wew. 34, kom. 501-755-501  
fax 16 678-23-25  
e-mail: [twojemieszkanie@pgmprzemyśl.pl](mailto:twojemieszkanie@pgmprzemyśl.pl)  
www.pgmprzemyśl.pl/twojemieszkanie

**BUDDOM** tel.: 0-16 678 97 52  
Przemyśl, ul. Ziemalskiego 11, Boczna ul. Jasńskiego, obok hurtowni ryb

**DACHY • OKNA • DRZWI**

**Promocja!**  
Przy zakupie okien parapety w super-niskiej cenie!!  
VEKA, DECEINICK ALUPLAST okucia WINK-HAUS szyby effector U=1,0) + ARGON

Zapraszamy  
8.00-16.00  
Sobota 8.00-13.00

**Spokojnych i radosnych Świąt Bożego Narodzenia oraz pomyślności w Nowym Roku obecnym oraz przyszłym Klientom życzą pracownicy oraz właściciel firmy HAWMOT Jan Hawro**

Orły, ul. Floriańska 10  
www.hawmot.pl tel. 16 6712638

Gościnne wnętrza Restauracji Hotelu GROMADA\*\*\* w Przemyślu zapraszają na

**Spotkania Wigilijne i Oplatkowe**

Z przyjemnością podejmiemy się organizacji dużych imprez pracowniczych, jak również kameralnych spotkań w gronie przyjaciół. Oferujemy tanie obiady rodzinne przy oświetlonej nakrytym stole. Ponadto do 22.12.2009 przyjmujemy zamówienia na tradycyjne potrawy świąteczne na wynos lub z dowozem pod wskazany adres.

Nasz personel z pewnością pomoże w dokonaniu właściwego wyboru i dopilnuje, by spotkanie przebiegało w milej i świątecznej atmosferze.

Wesołych Świąt i Szczęśliwego Nowego Roku 2010 życzą  
Dyrekcja i Pracownicy Hotelu Gromada\*\*\* w Przemyślu

Blizsze informacje:  
**GROMADA** Hotel GROMADA\*\*\* Przemyśl  
ul. Wyb. Mar. J. Piłsudskiego 4, 37-700 Przemyśl  
tel. +48 (16) 676 11 11, (16) 676 11 16  
E-mail: [przemyslhotel@gromada.pl](mailto:przemyslhotel@gromada.pl), [www.gromada.pl](http://www.gromada.pl)

**AQUA PLUS s.c.**  
wylączny przedstawiciel Eden Springs sp. z o.o.

**DYSTRYBUCJA WODY ŹRÓDLANEJ**

- woda źródłana EDEN w butlach 19 l
- bezpłatne dostawy do biur, zakładów i mieszkań
- estetyczne dystrybutory schładzające i podgrzewające wodę

Przemyśl  
ul. Lwowska 52 (budynek Sanwilu), tel. (16) 6760740, fax 6760741

**e-papierosy**

**COLINSS**

Zapraszamy do świata e-palenia, w którym przekonasz się, że twój nałóg nie musi być uciążliwy dla Ciebie i Twojego otoczenia

Bądź modny, nie pal. e-pal

www.COLINSS.com

Autoryzowany punkt sprzedaży Colinss w Przemyślu, ul. Konarskiego 4 w Jarosławiu, ul. 3 Maja 55 (naprzeciw Carrefour Express)

**OKNOPOL** Przemyśl  
DYSTRYBUTOR STOLARKI BUDOWLANEJ

**OKNA PCV**

**ROLETY wewnątrz i zewnątrz  
BRAMY GARAŻOWE**

**ROLETY – JESZCZE NIŻSZE CENY\***

Kupując okna wraz z montażem montaż roletek do okien gratis

Przemyśl  
ul. Batorego 55 - tel. (16) 676 86 10 - ul. 3 Maja 33 - tel. (16) 670 23 21  
e-mail: [biuro@oknopol.eu](mailto:biuro@oknopol.eu) - [www.oknopol.eu](http://www.oknopol.eu)

**PRZEMYSKA TELEWIZJA KABLOWA**

**TOYA**

Oplaty abonamentowe w promocyjnej cenie.

- ✓ **Telewizja cyfrowa Full HD**
- ✓ **Internet TOYA.net**
- ✓ **Telefon**
- ✓ **CANAL+ MULTIPLEX**
- ✓ **HBOPAK**

Blizsze informacje w biurze PTvK TOYA przy ul. bpa Jakuba Glazera 10 od poniedziałku do piątku w godzinach od 11 do 14 i od 15 do 17 oraz pod numerem telefonu 6 770 710.

Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Przemyślu zgodnie z art. 24 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (DzU z 2006 nr 123 poz. 858) ogłasza:

**TARYFY  
DLA ZBIOROWEGO ZAOPATRZENIA W WODĘ I ZBIOROWEGO ODPROWADZANIA ŚCIEKÓW**  
obowiązujące na terenie Miasta Przemyśla, Gminy Przemyśl i Gminy Krasiczyn w okresie od dnia 1.01.2010 r. do dnia 31.12.2010

**1. Rodzaj prowadzonej działalności**  
Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Przemyślu prowadzi działalność w zakresie zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków. Przedmiotem działania przedsiębiorstwa jest ujmowanie, uzdatnianie i dostarczanie wody oraz odprowadzanie i oczyszczanie ścieków.

**2. Taryfowe grupy odbiorców usług**  
Taryfa określa jednokrotne ceny za 1 m<sup>3</sup> dostarczonej wody i 1 m<sup>3</sup> odprowadzonych ścieków oraz opłatę stałą, jednakową dla wszystkich odbiorców.

**3. Rodzaje i wysokość cen i stawek opłat**

3.1. Za zbiorowe zaopatrzenie w wodę:

|   |                 |
|---|-----------------|
| Cena w zł za 1 m <sup>3</sup> dostarczonej wody w wysokości |                 |
| Cena netto  | Cena z VAT (7%) |
| 3,60  | 3,85            |

3.2. Za zbiorowe odprowadzanie ścieków

|            |                 |
|------------|-----------------|
| Cena netto | Cena z VAT (7%) |
| 4,05       | 4,33            |

3.3. Opłata stała abonamentowa za rozliczenie odbiorcy w wysokości netto 5,90 zł/m-c Opłata z VAT (7%) wynosi 6,31 zł/m-c

3.4. Opłata stała abonamentowa za rozliczenie odbiorcy wg ryczałtu w wysokości 5,60 zł/m-c. Opłata z VAT (7%) wynosi 5,99 zł/m-c

4. Warunki rozliczeń z uwzględnieniem wyposażenia nieruchomości w przyrządy i urządzenia pomiarowe

4.1. Ilość wody dostarczonej do odbiorcy ustala się na podstawie wskazania wodomierza głównego, a w przypadku jego braku – w oparciu o przeciętne normy zużycia wody.

4.2. Ilość odprowadzanych ścieków ustala się na podstawie urządzeń pomiarowych, a w przypadku ich braku ilość odprowadzanych ścieków ustala się jako równą ilości wody pobranej lub określonej w umowie.

W przypadku rozliczania odbiorcy podłączonego do sieci kanalizacyjnej, a korzystającego z wody własnej, ilość ścieków ustala się na podstawie wskazań wodomierza własnego, opломowanego przez PWK, doliczając opłatę stałą.

W przypadku niesprawności wodomierza głównego, jeżeli umowa nie stanowi inaczej, ilość pobranej wody ustala się na podstawie średniego zużycia wody w okresie 3 miesięcy przed stwierdzeniem niesprawności wodomierza, a gdy nie jest to możliwe, na podstawie średniego zużycia wody w analogicznym okresie roku ubiegłego lub iloczynu średniomiesięcznego zużycia wody w roku ubiegłym i liczby miesięcy niesprawności wodomierza.


Przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne na wniosek odbiorcy usług występuje o sprawdzenie prawidłowości działania wodomierza głównego. W przypadku, gdy sprawdzenie poprawności działania wodomierza nie potwierdza zgłoszonych przez odbiorcę usług zastrzeżeń, pokrywa on koszty sprawdzenia.

5. Warunki stosowania cen i stawek opłat

5.1. Należności za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków ustala się jako iloczyn taryfowych cen i stawek opłat oraz odpowiadających im ilości świadczonych usług.

5.2. Odbiorca dokonuje zapłaty za dostarczoną wodę i odprowadzone ścieki w terminie określonym na fakturze VAT.

Wójt Gminy Orły informuje, że w biuletynie Informacji Publicznej Gminy Orły na stronie [www.bip.ugorly.pl](http://www.bip.ugorly.pl) oraz na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Orły przy ul. Przemyskiej 3 i sołectw wsi z terenu gminy Orły, zostały wywieszane wykazy nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy w 2010 roku Zarządzeniem nr 101/2009 Wójta Gminy Orły z dnia 10 grudnia 2009 r.



## OBWIESZCZENIE

wzywa się  
mieszkańców Przemysła i regionu  
do stawianictwa  
na jedynym

### BALU SYLWESTROWYM

w scenarii Twierdzy Przemysł  
w dniu  
31 grudnia 2009 roku o godz. 20.00

Przepustki wejściowe po uiszczeniu stosownej opłaty  
w wysokości 480,00 zł /para/  
do nabycia od I XII 2009 r.  
w hali sportowej - sekretariat I p.  
w godz. 8.00-14.00

Przemysł - Centrum Kultury i Sportu  
ul. Młoczników 18, 37-100 Przemysł  
tel. (16) 621 33 81

## TELE-TAXI JAROSŁAW

tel. (16) 621 05 05  
(16) 623 05 05  
(16) 621 33 81

- Ⓢ najtańsze przejazdy
- Ⓢ pierwszy km - 5 zł, każdy następny - 2 zł
- Ⓢ bezpłatny dojazd na wezwanie telefoniczne (I. strefa)
- Ⓢ zakupy na telefon

[www.taxi-jaroslawa.pl](http://www.taxi-jaroslawa.pl)

## Super RADIO TAXI 24h

☎ **196-23**  
**(16)-6704044**

Bezpłatne zamawianie:  
**0800-442244**

Dla stałych klientów  
**10% zniżki**

Postoje: Rynek Starego Miasta,  
Grunwaldzka - Narutowicza,  
Szpital Monte Cassino, os. Kmiecie

## KARZMA u Marty Krasieczyn

# SYLWESTER

210 zł od osoby 2009 2010

od godz. 20.00 PRZY ACOMPANIAMENCIEM ZIEMOBIĘTOSTWA  
POWROT DO PRZEMYSŁA GRATIS!

REZERWACJA: 697 02 30 55 "JUVENA" P-sł, Kazimierza Wlk. 2 - tel. (16) 675 05 47

## TAXI MINI-ceny

ul. Kraszewskiego  
Tel. (16) **6707-808**

Oferujemy:

- bezpłatny dojazd w granicach miasta
- możliwość negocjacji cen
- drobne zakupy z dostawą

**RABAT NA TELEFON**

## RADIO TAXI „MAXI”

czynne całą dobę  
(16) **196-24** lub  
(16) **678-33-00**

Postój - ul. Wałowa  
najtańsze w Przemysłu

## Tele TAXI 16 6782233

- bezpłatny dojazd do klienta na terenie miasta
- zakupy na telefon
- KARTA STAŁEGO KLIENTA (co 8. kurs w mieście gratis - do pierwszego postoju)

**24 GODZINY NA DOBĘ**

ogłoszenia i reklamy  
do przyszłego numeru ZP  
przyjmujemy  
do poniedziałku,  
do godz. 16.00

## TAXI pod KASZTANEM

BEZPŁATNE ZAMAWIANIE  
TAKSÓWEK

**0-800-592-393**

ul. św. Józefa ul. Długosza  
**670-66-66 679-11-11**

KAPITAŁ LUDZKI  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI  
FUNDUSZ SPOŁECZNY

## Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Żurawicy zrealizował projekt systemowy:

# „CZAS NA AKTYWNOŚĆ W GMINIE ŻURAWICA”

Okres realizacji  
02.03.2009 r. - 31.12.2009 r.

Projekt współfinansowany przez  
Unię Europejską w ramach  
Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007 - 2013

**W RAMACH PROJEKTU ZREALIZOWANO**

**BEZPŁATNE KURSY ZAWODOWE:**

- Kurs opiekuńcza nad osobą starszą i dzieckiem
- Kurs fryzjera
- Kurs operatora koparkoładownic

- 15 osób ukończyło kurs zawodowy
- 15 osób ukończyło indywidualne poradnictwo zawodowe
- 15 osób ukończyło trening kompetencji i umiejętności społecznych

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Żurawicy  
ul. Marcina Króla 3  
37-710 Żurawica  
tel. (16) 671 32 33

## CHIŃSKI LIDA-S SUPERMARKET

- OBUWIE
- ZABAWKI
- UPOMINKI
- ART. SZKOLNE
- ODZIEŻ
- dziecięca
- młodzieżowa
- męska

Od 16 do 31 grudnia **PROMOCJA**  
na towar zimowy od **30% do 50%**

**Przemysł, ul. Czarnieckiego 27a**

CZYNNE: PN. - PT. 8:30 - 18:00 SOBOTA 9:00 - 15:00

**RADYMNO:** Młodzi i zdolni żyją teatrem

# Nie zjada ich trema

Od kilku tygodni pełną parą w Radymnie działa Teatr Trema. W jego skład wchodzi grupa gimnazjalistów i uczniów szkół średnich z gminy Radymno. Teatr jest ich sposobem na odejście sprzed ekranu komputera.

Pomysł na teatr zrodził się przy okazji uczestnictwa w unijnym projekcie. Dzięki niemu przy Miejskim Ośrodku Kultury w Radymnie powstały również grupy wokalne, taneczne oraz kulinarne. Każda z nich liczy 15 osób. Od 2005 r. przy MOK działała już grupka występująca na scenie, ale borykała się z problemami finansowymi. Unijny projekt był idealną szansą dla rozwoju grupy. Kierownikiem artystycznym został Kuba Kryczyński, od lat związany z domem kultury. Jest obyty ze sceną, dwukrotnie startował już do szkoły aktorskiej. Doświadczenie wykorzystuje teraz do pracy z młodzieżą. To przeważnie on przygotowuje scenariusze przedstawień. Scenografia jest pracą wspólną grupy. Pierwszym etapem jej tworzenia był casting. – Dostaliśmy tekst jakiejś sztuki do zapoznania się. Następnie na scenie mieliśmy go odegrać – wspomina Marlena Gołojuch, dla której był to pierwszy kontakt ze sceną. W trakcie eliminacji wyłoniono najlepszych, a na koniec wymyślono nazwę – Trema – bo to właśnie to uczucie, które towarzyszy aktorom na scenie, najlepiej motywuje do lepszej gry młodzież z Radymna.



– Każdy z nas ma tremę na scenie – ale ona nas motywuje do lepszej pracy – mówią członkowie Teatru Trema z Radymna.

## Ambitne plany

Członkowie Teatru Trema spotykają się dwa razy w tygodniu, przeważnie wieczorami. – Każde spotkanie rozpoczynamy od ćwiczeń z dykcją i wymową. Ćwiczymy także naszą wyobraźnię sceniczną. Później zaczynają się próby – relacjonuje przebieg spotkań Karolina Balawender. Dotychczas grupa wystąpiła w koncercie poetycko-patriotycznym z okazji Święta Niepodległości. Już teraz przygotowuje się do występu *Świąteczna ulica*, który opowiada o przemianie duchowej ludzi różnych zawodów, na co dzień zabieganych i niedocenianych życia. – Nasz cel to wystawienie sztuk współczesnych, komedii i dramatów, na przykład *Kruk*, *Przystoj-*

*niaczek* czy *Damska toaleta* – to wyzwanie dla nas, a także okazja dla widzów, by pooglądać coś nieznanego – przyznaje Kuba. Młodzi aktorzy zamierzają występować głównie w MOK, ale są otwarci na nowego widza. Zamierzają zapraszać i odwiedzać szkoły. Nie chcą, by ich praca była jedynie sztuką dla sztuki. – Chcemy swoją grą przekonać ludzi, że teatr to coś fascynującego, że warto go odwiedzać. I że nawet w tak małym mieście jak Radymno może się to udać – tłumaczy należąca do Tremy Katarzyna Tomaszewska. Projekt, dzięki któremu działają, skończy się za dwa lata, ale młodzi aktorzy już dziś wiedzą, że znaleźli właśnie nowe zajęcie na wolne popołudnia. hank

**NAROL:** Podsumowanie roku działalności Narolskiego Centrum Informacji

# „Pióra NCI” rozdane



Nagrodzeni statuetkami „Pióro NCI 2009”.

Grupa Narolskiego Centrum Informacji liczy 31 członków. Wśród nich są m.in.: uczniowie, nauczyciele, studenci. Wszystkich łączy jedna pasja – dziennikarstwo. Po przez pracę w redakcji młodzież nabywa pewności siebie i wiary we własne umiejętności. Wzajemnie redakcyjnym uczą się sumienności, pracowitości, wytrwałości oraz pozbywania się tremy.

Narolskie centrum powstało rok temu przy Gminnym Ośrodku Kultury. Jego głównym celem stało się dokumentowanie wydarzeń w gminie oraz publikowanie informacji i artykułów w prasie lokalnej. Jego założycielem i redaktorem naczelnym jest Krzysztof Świętojański. – Materiały przygotowane

przez nasze centrum wykorzystywane były przez redaktorów Radia Lublin i Radia Rzeszów, a redagowane teksty znalazły się w przewodnikach turystycznych i informatorach. Przez ten rok opublikowaliśmy w prasie już ponad dwieście artykułów! Młodzież była z wizytą w siedzibie *Dziennika Polskiego* w Rzeszowie, a niebawem odwiedzi również redakcję *Tygodnika Tomaszowskiego*. Wkrótce rozpocznie się kolejny cykl szkoleń i warsztatów dziennikarskich, w tym fotograficznych – mówi K. Świętojański. Kilka dni temu nadszedł czas na podsumowanie i wyróżnienia osób, które najbardziej angażowały się w pracę NCI w pierwszym roku jego działalności. W Gminnym Ośrodku Kultury w Na-

rolu odbyła się uroczystość wręczenia nagród. Statuetki „Pióro NCI 2009” z rąk burmistrza Narola Stanisława Wosia otrzymała: Maria Woś, Justyna Grechuta, Sylwia Świętojańska, Katarzyna Woś, Marek Pudełko, Joanna Kolbuczek oraz Justyna Woś, w imieniu której nagrodę odebrał dyrektor Zespołu Szkół w Łukawicy Marian Roman. Specjalne podziękowania za okazaną pomoc w pracach NCI przekazane zostały wszystkim dyrektorom gminnych szkół.

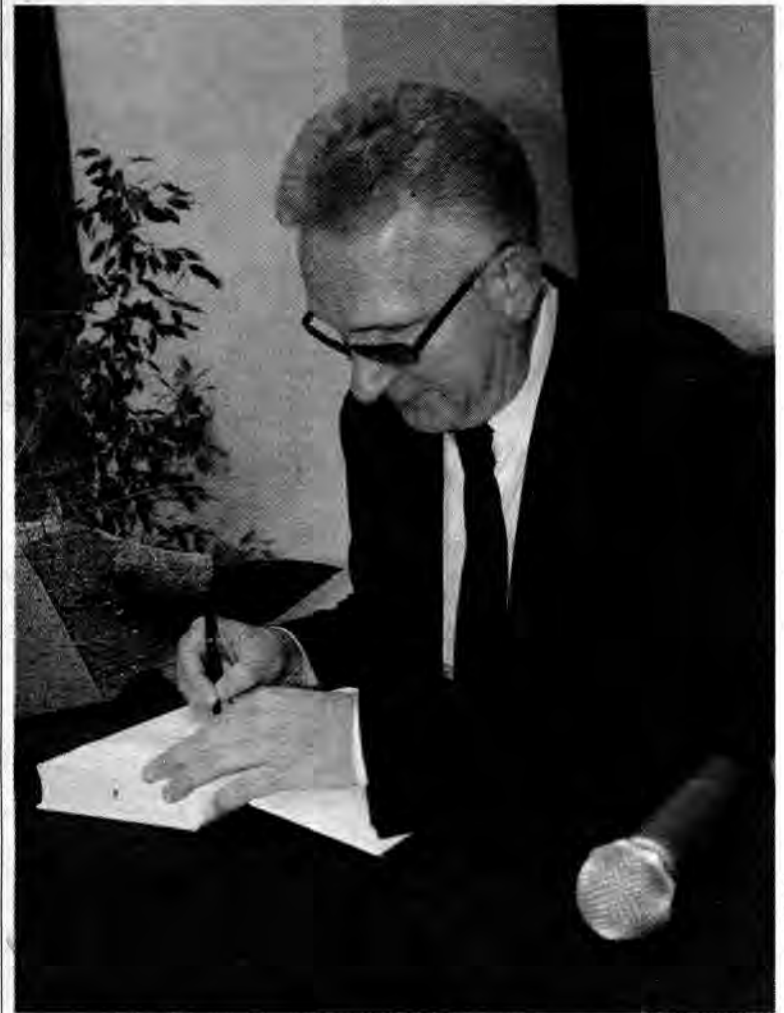
## Stają się potrzebni

– Publiczne występowanie w roli dziennikarza uczy ich wspólnego podejmowania decyzji, analizy zgromadzonych materiałów, ich poprawek i oceny przydatności do odpowiednich publikacji. Przez to lepiej radzą sobie ze stresem, stają się otwarci i pewni siebie. Stają się potrzebni innym, a swoją pracą włączają się w życie społeczne i kulturalne naszej gminy oraz szkół, z których pochodzą – podsumowuje K. Świętojański. Teraz przed Narolskim Centrum Informacji kolejny rok wyťažonej pracy, a biorąc pod uwagę fakt, że do redakcji zgłaszają się kolejni chętni, to efekty pracy centrum będą zapewne równie owocne.

mars

**PRZEMYŚL:** Promocja najnowszej książki profesora Andrzeja Chwalby

# Piękny (?) wiek XIX



Hubert LEWKOWICZ

Po spotkaniu profesor podpisywał książki.

– Ludzie, którzy lubią obserwować zmiany, kochają wiek XIX – przekonywał prof. dr hab. Andrzej Chwalba podczas spotkania autorstwa jego najnowszej książki *Historia powszechna. Wiek XIX*.

Profesor Chwalba podczas spotkania w Państwowej Wyższej Szkole Wschodnioeuropejskiej mówił o wyjątkowości wieku XIX. To właśnie w tym stuleciu dokonywały się wszystkie istotne odkrycia, z których ludzkość korzysta po dziś dzień. W XIX wieku wynaleziono samochód, pociąg, a przede wszystkim wtedy narodziły się wszystkie istotne ideologie – konserwatyzm, liberalizm, socjalizm, ruch narodowy. – Pojawiła się biurokracja, samorządy, powszechny obowiązek uczęszczania do szkół i związane z tym kształcenie nauczycieli. Upowszechnił się kult ciała, kult młodości, kult życia. Ludzie wiedzieli, że warto być zdrowym, autorytet wynalazców rósł, gdyż pomagali ludziom w inwestycji w nich samych – mówił autor, dodając, że w wieku XIX pojawił się także pęd do kariery i zjawisko, które dziś określamy mianem „wyścigu szczurów”.

## Europejczycy wierzyli, że Bóg wzywa ich do kolonizowania

Profesor Chwalba opowiadał także o roli Europy, która w XIX stuleciu osiągnęła apogeum swojego znaczenia w świecie. – Nigdy wcześniej ani nigdy póź-

niej Europa nie była tak silna i prężna jak wtedy. Europa tak się zapatrzyła w siebie, że zafundowała sobie wojnę. Po tej wojnie była wyczerpana i był to początek końca. Po I wojnie światowej zaczęła się dominacja Stanów Zjednoczonych. Z drugiej strony, gdyby nie wojna, Europa nie pomyślałaby o architekturze, która dziś przejawia się w postaci Unii Europejskiej – dodał uczony. Europejskie panowanie nad światem w wieku XIX przejawiało się także w kolonializmie. Jak przekonywał historyk, kolonie nie powstawały tylko ze względów komercyjnych, gdyż wiele kolonii zysków nie przynosiło. – Kolonie powstawały ze względów prestiżowych. Do Afryki dopłacono. Europejczycy wierzyli, że Bóg wzywa ich do kolonizowania – mówił prof. dr hab. Andrzej Chwalba.

Andrzej Chwalba jest kierownikiem Zakładu Historii Społeczno-Religijnej Europy XIX i XX wieku Uniwersytetu Jagiellońskiego. Pełnił także funkcje dziekana Wydziału Historycznego UJ oraz prorektora do spraw dydaktyki. Profesorem zwyczajnym jest od 2001 roku. Od roku 2005 pracuje także w Państwowej Wyższej Szkole Wschodnioeuropejskiej w Przemyślu. Spotkanie autorskie, które odbyło się w pierwszy czwartek grudnia w Pałacu Lubomirskich, zostało zorganizowane przez Koło Naukowe Historyków Studentów PWSW.

(lew)

**PRZEMYŚL:** Rysunek, malarstwo i fotografia

## Ryby po raz ósmy



Na zakończenie Gali wszyscy uczestnicy stanęli do pamiątkowego zdjęcia.

W pierwszą sobotę grudnia odbyła się VIII Gala Finałowa Konkursu „Moje najciekawsze zaułki wędkarskie”, organizowanego dla dzieci i młodzieży przez Radę ds. Młodzieży przy Zarządzie Okręgu PZW w Przemyślu, przy współudziale Salonu Sprzedaży AGD-RTV-Multimedia Video Tomex 2 w Przemyślu.

Celem konkursu „Moje najciekawsze zaułki wędkarskie” była popularyzacja wędkarstwa, rekreacji i sportu, jak i szkoła charakterów i czynny wypoczynek nad wodą i na świeżym powietrzu. Koordynatorem konkursu z ramienia PZW był Mariusz Kazieńko, przewodniczący Rady ds. Młodzieży. Podczas Gali Finałowej, która odbyła się w Salonie Video Tomex 2, wręczono nagrody i wyróżnienia przyznane w trzech konkursach: teście wiedzy ekologiczno-przyrodniczo-wędkarskim, konkursie rysunkowo-malarskim i fotograficznym. Nagrody osobiście wręczył poseł Piotr Tomasiński, który w tym dniu był także pomocnikiem Świętego Mikołaja i przyniósł kilka prezentów. W teście wiedzy swoje umiejętności spraw-

dziły 72 osoby, spośród których nagrodzono 9: Macieja Betnara, Magdalenę Bilińską, Stanisława Brożynę, Huberta Kozłę, Michała Leśniaka, Justynę Milczanowską, Bartosza Onyszkiewicza, Damianna Stawarza i Klaudię Wołoszyn. Na konkurs rysunkowo-malarski wpłynęło 161 prac. Konkurs podzielony został na dwie kategorie: do lat 12 i powyżej 12. roku życia. W pierwszej kategorii nagrody otrzymały: Róża Watracz, Gabriela Nowak, Joanna Pętlak, Paulina Uberman, Aleksandra Baran i Kamila Zielińska. Z kolei zwycięzcami w drugiej kategorii byli: Adrianna Pusz, Katarzyna Pata, Arkadiusz Podolak, Karolina Kaczor, Aleksandra Kruk i Krystian Baran. Nagrodę specjalną otrzymała Aleksandra Kazieńko. Natomiast w ostatnim konkursie, fotograficznym, udział wzięło 71 prac – 29 uczestników, a nagrodzonych zostało 7 osób: Michał Bobko, Robert Kazieńko, Marcela Tomaszewska, Dominika Chrobak, Natalia Frań, Sylwia Jasiewicz oraz Tomasz Kazieńko – najmłodszy uczestnik konkursu. MSM

**PRZEMYŚL:** VIII Przemyskie Dyktando

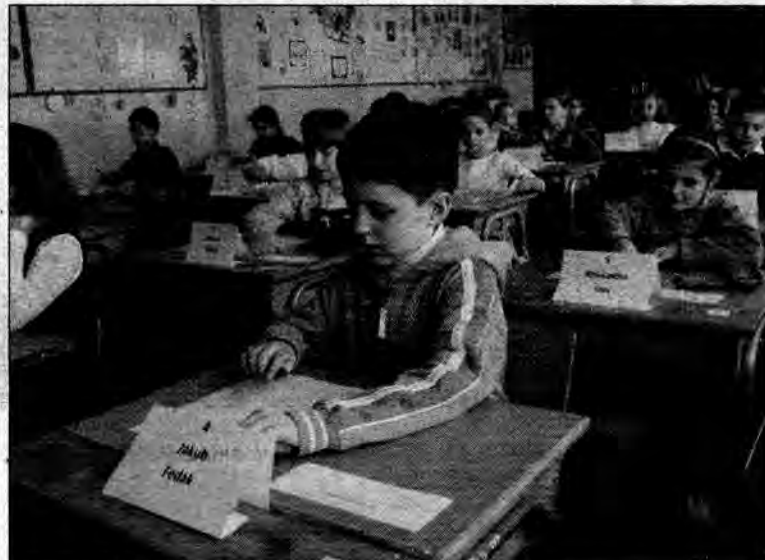
## Halina Guła mistrzem ortografii

Ponad 60 osób w trzech kategoriach wiekowych stanęło na starcie VIII Przemyskiego Dyktanda, które odbyło się 8 grudnia w Szkole Podstawowej nr 4 w Przemyślu. Mistrzem Ortografii Anno Domini 2009 została nauczycielka języka polskiego w Gimnazjum nr 4 przy Zespole Szkół z Oddziałami Integracyjnymi im. Orłat Lwowskich Halina Guła.

Pomysł organizacji Przemyskiego Dyktanda zrodził się w roku szkolnym 2002 – 2003. Wówczas odbył się pierwszy taki turniej w kategorii klas V – VI. W następnym roku doszły zmagania w drugiej kategorii – klas III, zaś kolejnego – swoją znajomość ortografii mieli okazję sprawdzić również dorośli (tzw. kategoria open). – Z roku na rok nasze dyktando cieszyło się coraz większym zainteresowaniem. W tym roku do rywalizacji o miano najlepszego w trzech kategoriach przystąpiło ponad sześćdziesiąt osób z wszystkich przemyskich szkół. Do dyktanda przygotowywało ich czterdziestu jeden nauczycieli. Jak zawsze honorowy patronat objął prezydent Przemyśla Robert Choma – powiedziała dyrektor SP 4 Dorota Kotuła.

Treść tegorocznego dyktanda dla startujących w najmłodszej kategorii wiekowej (klas III) przygotowały Renata Fedewicz i Dorota Mykita, zaś dla klas V – VI – Renata Białowąs i Barbara Warchał. Wymyślne, nasycone ortograficznymi zawiłościami dyktando dla osób dorosłych przygotował znany przemyski poeta Mateusz Pieniążek.

– Nie jestem filologiem. Grzebię w słowie i stwierdzam, że język polski jest trudny. Dla nieoczytanego człowieka wręcz bardzo trudny. Jesteśmy wzrokowcami i tym zmysłem potrafimy wiele przyswoić. Jeśli ktoś chce korzystać z ułatwień, to będzie robił błędy ortograficzne. To jest problem dzisiejszych szkół. Lektury zastępuje się filmami, ściągami,



Na starcie Przemyskiego Dyktanda stanęło ponad 60 osób.

idąc na skróty. Nie tędy droga – powiedział M. Pieniążek.

Mistrzem ortografii w kategorii klas III została Julia Kurcz (SP 5) przed Wiktorem Świerzyńskim (SP 4). Wyróżnienia otrzymali: Milena Tomaka (SP 16), Aleksandra Steć (SP 17), Jakub Wojnarowicz (SP 4) i Marta Piwko (SP 4). Wśród klas V – VI największą wiedzą z dziedziny ortografii wykazał się uczeń Szkoły Podstawowej nr 14 Tomasz Warcholak. Wicemistrzem ortografii została Barbara Ostrowska (SP 16). Wyróżnienia otrzymali: Joanna Dobosz (SP 6), Marcin Hamielec (SP 4), Małgorzata Babiarczyk (SP 15) oraz Konrad Jamroz (SP 15). W kategorii osób dorosłych najlepszą znajomością ortografii wykazała się nauczycielka języka polskiego w Gimnazjum nr 4 przy Zespole Szkół z Oddziałami Integracyjnymi im. Orłat Lwowskich Halina Guła. Nagrody dla mistrzów i wicemistrzów ufundował prezydent Przemyśla, dla wyróżnionych – Zdzisław Michalski z Wydawnictwa Szkolnego i Pedagogicznego, zaś upominki dla wszystkich uczestników – Wydział Kultury, Promocji i Współpracy UM w Przemyślu. mars

**Tekst dyktanda dla dorosłych**

Spod lasu, po jego lewej, zmierzwionej stronie, przesuwały się kożuszki porannej mgły z resztkami mżawki tworząc delikatniuchne, pomarszczone leśne żorzety, które wrzynały się chłodem pod kołnierze kurtek. Pod Drohicznym byle chłystek żądał od podróżujących haraczu w postaci drobnych pieniędzy. Nie wręczyli żadnej opłaty. Dało się słyszeć słowa jak wytrychy. – Hamany, fachudry – wrzeszczano. – Ohydztwo – rzekł obieżyświat i na tapu-capu pojechali dalej. Wzdłuż i wszerz rosły lwiepyszczki, ostróżki koloru lilarów i wielgachne kępy turzycy zżerane jakimś choróbskiem. W okamgnieniu ujrzeli ksyżka, nurzyka i żołą. Na pasącą się trzódkę nurkowała pustułka. W rżanych trawach rzepoliły cicho pasikoniki, zielone huncwoty tych łąk. Muzyka owa-dzich chórów zharmonizowana z mahoniem wzgórz chaotycznie przesuwała się w stronę żwawo poruszającego się zwierzęcia...

**JAROSŁAW:** Zainaugurowali cykl sesji na temat wychowania młodzieży

## Młodość jako wyzwanie

– Nie bójcie się marzyć, nie bójcie się wysoko mierzyć, mimo że ktoś może zarzucać wam, że jesteście z prowincji – mówiła dr Justyna Kula-Lic z KUL podczas sesji zorganizowanej przez uczniów klas pedagogiczno-psychologicznych z Zespołu Szkół Licealnych i Technicznych im. Juliusza Słowackiego w Jarosławiu.

ŻYCIE PODKARPACKIE 16 GRUDNIA 2009

Młodość to okres bardzo trudny. To moratorium psychospołeczne, czas, gdy wyrasta się z ubrań dziecięcych, a te dorosłe są jeszcze za duże. Nabiera to sensu w kontekście trudności młodego człowieka – mówiła do uczniów dr J. Kula-Lic pracująca również jako psycholog kliniczny. – W szpitalu psychiatrycznym, gdzie pracuję, na 120 łózek 33 pacjentów jest po próbie samobójczej. Średnia wieku to 26 lat. To

mówi dużo. Statystyki wskazują, że co piąty Polak leczy się na depresję. Coraz młodszy ludzie sięgają po alkohol, narkotyki, wstępują do sekt. Na czterystu przebadanych 280 uczniów drugich i trzecich klas liceum miało problemy dotyczące poczucia pustki i myśli samobójczych – wymienia.

J. Kula-Lic jako przykład podała swoją młodą pacjentkę Majkę, która nie potrafiła wytłumaczyć, dlaczego zażyła 180 tabletek. – Po trzech miesiącach walki o życie wiedziała już, że skazała się na samotne przeżywanie swoich problemów i nie szukała pomocy. „Widziałam czarną dziurę, nie chciałam tego ciągnąć” – opowiadała później. Dlatego prosiła mnie, bym dziś przekazała wam, abyście nie bali się prosić o pomoc – mówiła. Psycholog podkreślała, jak ważne jest, by młodzież

w czasach mody na bylejakość, poczucia, że nie warto się uczyć, a żyć dniem codziennym, wyznaczała sobie cele, z którymi łączą się marzenia. – Nie bójcie się marzyć, nie bójcie się wysoko mierzyć, mimo że ktoś może zarzucać wam, że jesteście z prowincji. Marzenia i cele sprawiają, że ludzie stają się wielcy – podkreślała. Czwartkowa sesja była pierwszą z cyklu „Oblicza młodości – uwarunkowania psychospołeczne kreowania własnej przyszłości”. – To autorski program prowadzony od września w naszej szkole, w ramach którego 60 uczniów kształci się w klasach o profilu pedagogiczno-psychologicznym – mówi dyrektor Zespołu Szkół Licealnych i Technicznych dr Marzena Żak.

W sesji wzięła udział także prof. Nella Nyczkała, która swoje wystąpienie na temat: „Jan Paweł II



Dr JUSTYNA KULA-LIC z KUL podczas wykładu w towarzystwie prof. NELLI NYCKAŁO i ARTURA LISA.

jako pedagog na III Tysiąclecie<sup>o</sup> poprzedziła wstępem dotyczącym współpracy naukowej pol-

sko-ukraińskiej w zakresie nauk pedagogicznych.

Ekz

PRZEMYSŁ: Jazz nad Sanem 2009

# Koncert finałowy



Miśkiewicz i Majewski Quintet Plays Komedę w składzie: **ROBERT MAJEWSKI** – trąbka, **HENRYK MIŚKIEWICZ** – saksofony, **JACEK NIEDZIELA** – kontrabas, **WOJCIECH MAJEWSKI** – fortepian i **PAWEŁ DOBROWOLSKI** – perkusja.

Na zakończenie tegorocznego cyklu koncertów Jazz nad Sanem, w klubie Niedźwiadek odbył się koncert poświęcony twórczości jednego z najciekawszych polskich twórców jazzu i muzyki filmowej Krzysztofa Komedę-Trzciańskiego.

Krzysztof Komeda stał się jedną z ikon kultury polskiej lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych. Był człowiekiem gruntownie wykształconym. Od czwartego roku życia pobierał lekcje gry na

fortepianie. W wieku ośmiu lat został przyjęty do konserwatorium poznańskiego, ale wybuch wojny pokrzyżował plany edukacji muzycznej. Przez wojenne lata naukę gry pobierał prywatnie, a po zakończeniu wojny zgłębiał teorię muzyki i grę na fortepianie w szkole państwowej. Nosząc w sobie ideę wykonywania jakiegoś szczególnego zawodu, podjął studia medyczne zakończone specjalizacją z laryngologii. Muzyka jednak w życiu Komedę zawsze

stanowiła rodzaj przeciwwagi dla medycznej profesji. Jego fascynacje muzyczne krążyły wokół bardzo modnego w tych czasach bebopu, ale nie ograniczały się wyłącznie do tej stylistyki. Bardzo ważną dziedziną jego zainteresowań muzycznych była muzyka filmowa. Stworzył muzykę do 65 filmów, z czego kilka tematów stało się klasyką. Tragiczna śmierć kompozytora przerwała pasmo sukcesów twórczych w wieku zaledwie 38 lat.

Projekt Miśkiewicz i Majewski Quintet Plays Komedę powstał dla uczczenia Roku Komedę, w czterdziestą rocznicę śmierci artysty. Absolutnie klasycznie zaaranżowane przez Roberta i Wojciecha Majewskich oraz Henryka Miśkiewicza kompozycje Komedę pokazują, jak bardzo głęboko w świadomości każdego Polaka tkwią te melodie. Nie zawsze dające się nazwać, czy skojarzyć z tytułem filmu, ale gdzieś podświadomie funkcjonujące. Sobotni wieczór w Niedźwiadku był swoistą podróżą w tamte nie najweselejsze w końcu czasy, które jednak dzięki gigantom takim jak Komeda pozostawiły coś dla potomności. Ciekawe, czy czasy nam współczesne za czterdzieści lat będą równie dobrze wspomniane i czy w ogóle będzie co wspominać...?

Adam ERD

**LUBACZÓW:** W bibliotece uruchomiono dział książki mówionej

## Audiobooki już dostępne

Powiatowa Biblioteka Publiczna w Lubaczowie otworzyła dział książki mówionej. W tej chwili w zbiorach jest już ponad 300 tytułów.

Dział książki mówionej w znajdującej się przy zespole szkół biblioteki powiatowej powstał we współpracy z Terenowym Oddziałem Polskiego Związku Niewidomych. To właśnie głównie z myślą o ludziach z dysfunkcjami narządu wzroku zdecydowano się na takie przedsięwzięcie. Korzystając ze zbiorów mogą jednak wszyscy, zwłaszcza że audiobooki są coraz bardziej popularne w Polsce. Książki w wersji mówionej, wśród których są m.in.: baśnie, słuchowiska dla dzieci, literatura polska i zagraniczna, klasyka i bestsellery, zapisane są w formacie mp3 i mogą być odtwarzane na wszystkich urządzeniach obsługujących tego rodzaju pliki. Dodatkowym atutem jest to, że tekst literacki czytany jest niejednokrotnie przez wybitnych aktorów. – Szybkie tempo życia i liczne obowiązki sprawiają, że na sięgnięcie po książkę często brakuje nam czasu. Rozwiązaniem problemu są audiobooki. Wystarczy odtwarzacz mp3, dzięki któremu mamy dostęp do lektury w dowolnej chwili – w samochodzie, stojąc w korku, w drodze do domu czy szkoły, w czasie gotowania obiadu, podczas prac w ogrodzie czy spaceru. Rozwój nowoczesnych technologii sprawia, że kontakt z



Literatura do słuchania? W bibliotece w Lubaczowie jest to już możliwe.

literaturą możemy mieć w dowolnym miejscu i w dowolnym czasie, kiedy tylko chcemy – informuje Bożena Kowal-Bronhard z Powiatowej Biblioteki Publicznej w Lubaczowie.

Obecnie w zbiorach tej placówki jest już ponad 300 audiobooków. W dziale dla dzieci znajdują się bajki, baśnie i opowieści. W

dziale dla młodzieży znajdziemy książki obyczajowe, przygodowe, fantastyczne, literaturę popularnonaukową, eseje, opowieści i lektury szkolne, zaś w dziale dla dorosłych – powieści obyczajowe, autobiografie, pamiętniki, powieści psychologiczne, sensacyjne, kryminały.

(lew)

PRZEMYSŁ: Fotografie w PWSW

## Nowa Galeria



W czasie wernisza **PAWEŁ TREFLER** prowadził gości od jednej fotografii do drugiej, opowiadając barwnie, co one przedstawiają.

Z przyjemnością informujemy, że w studenckim klubie działającym w Państwowej Wyższej Szkole Wschodnioeuropejskiej ruszyła galeria. Na dobry początek wystawa fotografii Magdy Pardel i Pawła Treflera.

9 grudnia odbył się wernisaz pierwszej wystawy. Autorzy jako wolontariusze przez dłuższy czas przebywali w krajach Ameryki Łacińskiej, gdzie mieli możliwość poznawać ludzi i ich życie oraz bajeckie i egzotyczne dla nas krajobrazy. Fotografowali wszystko, co widzieli i plon tego w postaci kilkudziesięciu fotografii pokazali w Przemysłu. Ich prace, choć poprawnie technicznie, trudno rozpatrywać w kategoriach artystycznych. Jest to

raczej dokumentacja podróźnicza, coś w rodzaju fotograficznego pamiętnika z długiej podróży po Argentynie, Chile, Meksyku, Belize i Gwatemali. Kolejne zdjęcia ukazujące konkretne miejsca i niezrozumiałe dla nas sytuacje nie mogły obejść się bez komentarza, dlatego Paweł Trefler prowadził wernisazowych gości od jednej fotografii do drugiej, opowiadając barwnie, co one przedstawiają.

– Na początek pokazaliśmy fotografię – powiedział Tomasz Bielański, który jest kuratorem galerii. – W przyszłości chcemy prezentować malarstwo, grafikę, a nawet rzeźbę. Chcemy, żeby nasz klub nie ograniczał działalności jedynie do dyskotek, żeby studenci mogli w nim obcować ze sztukami wizualnymi. Stąd pomysł z galerią. J.S

PRZEMYSŁ: Koncert SDM

## Triumf poezji

Koncerty Starego Dobrego Matżeństwa z założenia są przedsięwzięciami udanymi. Nie może być inaczej, skoro fanem tej grupy się jest, a nie bywa.

Chyba nikt nie trafia na ich występy przez przypadek. Krzysztof Myszkowski i spółka przyciągają do sal koncertowych swoją wierną publiczność, która w zasadzie zna na pamięć wyśpiewywane przez nich wiersze, przynajmniej te z dawniejszych płyt. Pierwszą część koncertu wypełniona była jednak pieśniami z trzech ostatnich płyt, na których warstwę tekstową stanowi poezja Jana Rybowicza. Utwory takie, jak: *Tryumf sprawiedliwości*, *Młyny boże*, czy wykonywany przez Myszkowskiego solo z towarzyszeniem jednej gitary *Dzień kapitulacji* są dowodem na wciąż świetną formę twórczą SDM.

Część druga koncertu to utwory – jak nazwał je żartobliwie sam lider grupy – archiwalia, piosenki, które potrafią śpiewać wszyscy znający SDM choćby tylko z nazwy. Stare, dobre utwory, z których większość to wyśpiewana poezja E. Stachury. Trwający grubo ponad dwie godziny koncert zawierał też elementy satyryczne. Publiczność nie posiadała się ze szczęścia, kiedy na bis zabrzmiały pierwsze takty *Bieszczadzskich aniołów*, jedyne chyba utworu, który był swego czasu lansowany w mediach komercyjnych. Zespół bowiem jest ewenementem w skali kraju, gdyż pozbawiony medialnej ochrony radzi sobie znakomicie od lat zapewnijąc sobie, w których gra i śpiewa. Sala Zamku Kazimierzowskiego także pękała w szwach, ale do tego SDM zdążyło przez lata przywyknąć.

Hubert LEWKOWICZ



Stare Dobre Matżeństwo zagrało w Zamku Kazimierzowskim 13 grudnia.











# Promocja – nowa polska religia

liliowe opowieści



**I**rena dostała tę pracę po długiej i ciężkiej drodze. Najpierw chciała być sekretarką w szkole, ale nie spełniała norm, bo nie ukończyła odpowiedniego kursu i nie miała certyfikatu. Rzeczywiście, do odbierania telefonów i parzenia kawy potrzebny jest niewątpliwie certyfikat, pewnie nawet unijny. W lokalnej hurtowni też nie znalazła pracy, bo jako asystentka magazyniera musiałaby biegać znać dwa języki obce. To bardzo ważne, według szefa. Na przykład, na paczkach z majtkami oraz skarpetkami musiałaby odczytać, które to są majtki, a które skarpetki, bo pewnie gołym okiem nie widać. Ale szef nie odróżnia sukienki od spódnicy, więc potrzebuje specjalistki, co zna chiński i mandaryński, bo przecież wiadomo, skąd on te majtki sprowadza. Irena już miała spasować, gdy od sąsiadki dowiedziała się, że w pobliskich Wietrzyskach szukają pracowników, bo wybudowali jakiś market. Irena musiała jakoś się utrzymać, płacić czynsz i w ogóle zarabiać. Poszła więc do tego marketu i to było jej pierwsze spotkanie z pracodawcą. Nie trwało długo. Na rozmowę zaprosiła ją wysztafirowana blondyna o mysiej twarzy i paznokciach długich, jakby je hodowała od urodzenia. – Możesz ustawiać towar na półkach, bo do kasy się nie nadajesz – orzekła krótko. – Ale ja skończyłam kursy, mam papiery – broniła się Irka. – Po co papiery, teraz idą święta, nikt się nie będzie patrzył na papiery, tylko na twoją gębę. A tę masz paskudną i bladą. Nie słyszałaś o solarium? A twoja figura? Wyglądasz, jak przerośnięty pień sosny, siekierą ciosany. Jak chcesz tę robotę, to zakładaj kostium i fruwnij do wyładowania towaru na półki!!!

Po tak krasomówczym przemówieniu szefowej Irena odziała się w idiotyczną czerwoną kapotę i czapkę z futerkiem. W tymże stroju miała nosić towar z zaplecza. Nie dość, że było to niewygodne, to jeszcze idiotyczne. Przy pierwszej okazji wyraziła swoją opinię na ten temat



w magazynie. Powiedziała, że Miłkołaj był 6 grudnia, czyli strój jest bez sensu. Skrytykowała też sklepową muzykę: – Dlaczego puszczają koledy? Przecież święta dopiero za tydzień! – Cicho!!! – szepnął jakiś chłopak, wychylający się zza stolika. Coś tam sobie malował pisakiem. Widząc zdziwioną minę Irki wstał i wyjaśnił jej: – Za samo słuchanie ciebie wywalą nas z roboty! Nie zauważałaś, że wszystkie dziewczyny uciekły? One muszą dożyć na półki to badziewie. Ty też śmigaj, bo jak cię nasza pani Gebels zauważy...

Irka nadal nie wiedziała, o co chodzi, ale na szczęście chudy chłopak o imieniu Maniek zaraz jej wytłumaczył. Otóż on też wzięła tę pracę z desperacji. Szefowa mu powiedziała, że taki mikrus nie może dźwigać palet, bo jak się przewróci z przemęczenia, to im inspekcja pracy robi koło tyłka. Maniek zgodził się więc na pracę lekką, łatwą i przyjemną. Dostał flamastry i przemalowywał metki. Serki pleśniowe, co jeszcze tydzień temu były przeterminowane, są już dobre. Szczególnie francuskie sery nadają się do nowego oznakowania, bo i tak z natury śmierdzą. Wczoraj kosztowały 5 złotych, a dzisiaj 4 złote, a jutro się na nich napisze „6 złotych – promocja”. I to podziśla. Na naiwnych i głupich ludzi.

Irena i Maniek tacy durni nie byli. Dogadali się i doszli do wniosku, że pierwsza lepsza blondyna z jakiejś korporacji nie narobi im koło tyłka. Koniec ze sprzedawaniem zjeżdżających orzechów, jogurtów sprzed miesiąca oraz mięsa, traktowanego nadmanganianem potasu, żeby było różowe. Nawet w takich Wietrzyskach da się wygrać z głupią oszustką. Gdyby nie te zeszloroczne święta, Irka i Maniek pewnie by się nie poznali. A teraz mają się dobrze i trzymają się razem. I doszli do wniosku, że „promocja” to jest, za przeproszeniem, „nowa polska religia”.

KUPIDYN

K R Y M I N A Ł E K

## To były komplementy

**L**adnych parę lat temu podczas rozprawy sądowej młoda sędzina zapytała poszkodowanego: – W jaki sposób oskarżony naruszył pana godność osobistą? – Wysoki sędzie, on mnie kopnął, za przeproszeniem wysokiemu sądu, w dupę – wyjaśnił poszkodowany. Wtedy wysoki sąd, żeby nie opluć ze śmiechu akt, zarządził przerwę. Dzisiaj, żeby naruszyć czyjąś godność osobistą, wcale nie trzeba kopać go w wiadome miejsce. Wyedukowani przez nowinki ze świata, wiemy już co to zły dotyk, mobbing, molestowanie, naruszanie uczuć, przekonani itp. przestępstwa. Zdarza się jednak, że ludzie posiadający taką wiedzę zaczynają być przewrażliwieni, co może być przyczyną kłopotów, takich jakich nabawił się niejaki Dariusz K. Otóż Darek miał dziewczynę, o którą był niezwykle zazdrosny i ona pewnego razu poskarżyła się mu, że kolega z pracy ją molestuje. Ponoć do molestowania doszło po pracy, kiedy kolega odwoził ją do domu w podmiejskiej miejscowości. Darek nie wypytywał o szczegóły, tylko od razu postanowił z tamym porozmawiać. W tym celu kilka minut przed piętnastą przyjechał pod zakład, w którym dziewczyna pracowała i czekał na parking, żeby się z tamym rozmówić. Kiedy podejrzany o molestowanie podchodził do swojego auta, Darek podbiegł do niego i bez żadnych wyjaśnień zaczął robić mu taką awanturę, że ludzie na chodniku przystawali, patrząc, co się dzieje. Przeszraszony mężczyzna, nie bardzo rozumiejąc, o co chodzi, uciekał przed coraz bardziej agresywnym Darkiem, który, wymachując rękami, biegł za nim po całym parking. W pewnym momencie uciekający potknął się i upadając uderzył głową o karoferię tak mocno, że stracił przytomność. W szpitalu okazało się, że oprócz guza na głowie ma też złamaną rękę i wtedy sprawą zajęli się policjanci. Podczas wyjaśniania zajścia dziewczyna Darka opowiedziała, na czym owo molestowanie polegało. Okazało się, że podczas jazdy kolega cały czas mówił jej, jaka to jest piękna, zgrabna i powabna i tylko tyle. Nie było żadnych dwuznacznych propozycji ani gestów, nie mówiąc już o dotykaniu. Ona komplementy nazwała molestowaniem, a Darek zrozumiał to po swoim i teraz będzie odpowiadał za spowodowanie uszczerbku na zdrowiu.

Jot

## walentynki

Rozwiedziona pozna pana wolnego, wyłącznie z Przemysła, niepalącego, wiek 56 – 62 lata, wrażliwego, opiekuńczego, troskliwego. Tel. 696923556.



W-1845

Wolna, 40 lat, z Przemysła, pracująca, szczerą, uczciwą, zadbana, z poczuciem humoru. Pozna pana uczciwego bez nałogów, do 45 lat, który myśli o stałym związku we dwoje. Podanie numeru telefonu przyspieszy kontakt.

W-1857

Sylwester tuż-tuż, a ja nie mam z kim tańczyć. Jeśli Ty też masz z tym problem, to proszę – napisz do mnie szybko i podaj swój numer telefonu, by umożliwić szybki kontakt.

W-1864

Jestem wdową po siedemdziesiątce, na emeryturze, mam dobre serce, bardzo dokuca mi samotność. Pragnę poznać miłego, uczciwego pana, który obdarzy mnie szacunkiem, a któremu tak jak i mnie doskwiera samotność. Może do nas obojga uśmiechnie się los i we dwoje będziemy dzielić radości i smutki. Odpowiem na każdy list.

W-1865

Mam 37 lat. Ty przez życie idziesz sam. Podaj kawalerską dłoń, moim szczęściem zawsze bądź. Panna z okolic Przemysła.

W-1866

Przypominamy, że aby odpowiedzieć na anons nie należy dzwonić do redakcji po adres osoby spod danego nr. anonsu (redakcja nie może go udostępnić), tylko napisać list do osoby ukrywającej się pod W-... włożyć go do małej koperty, tę kopertę razem z luźnym znacznikiem na list zwykły trzeba umieścić w większej kopercie i całość przestać lub przynieść do naszej redakcji. Na większej kopercie musi być nr danego anonsu. Dopiero wtedy jest on zamieniany na adres i dopiero wtedy, osoba ogłaszająca się decyduje, czy odpowiedzieć na Państwa list. Nie ma innej drogi, chyba że w anonsie podany jest nr telefonu do tej osoby.

Nie publikujemy anonsów panów z zakładów karnych.

## Z KUCHNI IWONY

### Puchatka z karmelem

Za tydzień święta, a więc czas kulinarnych szaleństw. Dlatego dzisiaj polecam słodki przysmak, który z powodzeniem możemy podać na świąteczny stół.

**D**o przygotowania tego mało skomplikowanego w wykonaniu ciasta nie będziemy potrzebować zbyt wielu produktów. Ten puszysty biszkopt z przepyszonym kremem, karmelem i bitą śmietaną z pewnością zadowolą nawet wybrednych smakoszy. Szczerze polecam wypróbować ten przepis przy okazji nadchodzących świąt.

#### SKŁADNIKI NA BISKOPIK:

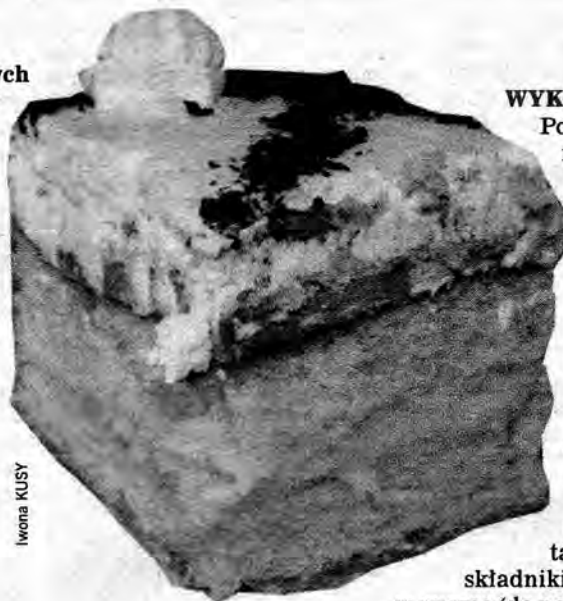
6 jaj  
1 szklanka cukru  
12 dag mąki ziemniaczanej  
13 dag mąki zwykłej  
3 łyżki wody  
1 1/2 łyżeczki proszku do pieczenia

#### WYKONANIE:

Białka oddzielić od żółtek. Ubić białka na sztywną pianę, dodać cukier i ubijać do momentu, aż się rozpuści. Następnie do dobrze ubitych białek dodawać po jednym żółtku, ubijając jeszcze przez chwilę. Obydwie mąki wymieszać z proszkiem i wysypać przez sito do ubitych jajek, dodać wodę, delikatnie wymieszać. Blachę wyłożyć pergaminem, wysmarować tłuszczem, a boki obsypać bułką tartą. Wylać ciasto do formy i piec około 40 – 50 minut w piekarniku o temperaturze 170 – 175 stopni.

#### SKŁADNIKI KREMU:

1/2 litra mleka  
1 kąpiata łyżka mąki zwykłej  
1 1/2 łyżki mąki ziemniaczanej  
1 cukier waniliowy  
3/4 szklanki cukru  
2 żółtka  
1 całe jajko  
1 kostka masła  
spirytus według uznania (do zaostrenia smaku)  
1 puszka mleka słodkiego zagęszczonego  
3 paczki herbatników typu petititki



Iwona KUSY

#### WYKONANIE:

Półowę mleka z podanej porcji zagotować z cukrem i cukrem waniliowym. Do gotującego się mleka wlać resztę mleka z podanej w przepisie porcji i wymieszać z jajkiem, żółtkami i obiema mąkami. Do przestudzonego, ale dobrze ciepłego budyniu dodać kostkę masła, spirytus i zmiksować mikseremna średnich obrotach, tak żeby wszystkie składniki się połączyły. Mleko w puszcze (do posmarowania wierzchniej warstwy ciasta) włożyć do rondelka (nie otwierać) i zalać wodą. Gotować około 2 – 3 godzin na małym ogniu. Następnie wyjąć i przestudzić.

#### BITA ŚMIETANA:

1/2 litra śmietany kremówki 30-procentowej  
3/4 szklanki cukru pudru  
2 śmietanfixy  
1 cukier waniliowy  
sok z cytryny do smaku

Śmietanę schłodzić dobrze w lodówce, wlać do wysokiego naczynia i ubijać mikserem na najwyższych obrotach, dodając następnie resztę składników.

#### WYKONANIE CAŁOŚCI:

Biszkopt przeciąć poziomo na pół, przełożyć kremem budyniowym. Następnie skropić dowolnym ponczem i posmarować lekko ciepłym karmelem z puszczy (przygotowanie jak wyżej), układając na nim herbatniki. Na herbatniki wyłożyć ubitą śmietaną i dowolnie dekorować, np. migdałami, owocami lub czekoladą. Wstawić do lodówki. Smacznego!

Ika





## dziewczyna Życia Agata



Lukasz MENDYCHOWSKI

## PLOTKI

## Komu fortuna sprzyja?

Hugh Grant był kompletnie pijany, kiedy kupił obraz Andy'ego Warhola, na którym zarobił później 11 milionów funtów

W 2001 roku brytyjski gwiazdor kupił za 2 miliony funtów portret aktorki Elizabeth Taylor, który 6 lat później uzyskał imponującą cenę 13 milionów funtów. Sam Grant przyznaje, że był w trakcie dwudniowego pijactwa, kiedy polecił swojej współpracownicy zakup obrazu na nowojorskiej aukcji.

Ku mojemu przerażeniu, ona wzięła udział w licytacji i co gorsza, kupiła ten obraz, a wszystko przez alkohol. Poprzedniego wieczora upiłem się z moim ojcem i zaproponowałem, żebyśmy polecili concordem do mojego brata Jamiego. Kupiłem bilety i poleciliśmy. W Nowym Jorku zjedliśmy lunch i wypiliśmy mnóstwo piwa. Potem oglądaliśmy różne przedmioty na aukcji w Sothebys i moją uwagę zwrócił portret Liz Taylor. Trochę żałuję, że go sprzedałem, chociaż zarobiłem na nim mnóstwo pieniędzy – wspomina aktor.

## Nie martwi się o wagę

Nicole Kidman, która ma roczną córeczkę z piosenkarzem Keithem Urbanem, przyznaje, że dzięki wysokiemu wzrostowi nigdy nie musiała martwić się o swoją wagę. Keith jest muzykiem, więc podczas tras często zatrzymujemy się w restauracjach i barach, ale nie martwi mnie to ze względu na zbędne kilogramy, bo jestem wysoka i nigdy nie musiałam przejmować się swoją wagą. Chodzi mi bardziej o cholesterol – mówi 42-letnia gwiazda, którą już wkrótce będzie można oglądać w musicalu Dziewięć.

## Wspólny dom

Renée Zellweger i Bradley Cooper zaczęli szukać domu w Los Angeles. Para spotyka się od czerwca i coraz poważniej traktuje ten związek. Od jakiegoś czasu gwiazda filmów o przygo-

dach Bridget Jones pomieszkuje u ukochanego, to jednak najwyraźniej za mało. Cooper poznał już rodziców partnerki, a teraz chce mieć z nią wspólny dom. Aktorzy postanowili znaleźć posiadłość w Los Angeles, zamiast w rodzinnym mieście Zellweger, Nowym Jorku.

## Ale pech...

Rowan Atkinson najwyraźniej nadal ma pecha do samochodów – ostatnio jeden z jego kosztownych samochodów stanął w płomieniach. Komik jest wielkim miłośnikiem motoryzacji, jednak samochody chyba nie odwzajemniają jego uczucia. W sierpniu 2009 roku aktor doznał licznych zadrapań i stłuczeń po wjechaniu kabrioletem w śmieciarkę, zaś teraz jego jaguar zapalił się na jednej z londyńskich ulic. Paparazzi widzieli, jak podniósł maskę i próbował ugasić pożar gaśnicą, ale w końcu musiał wezwać pomoc drogową.

## HUMOR

Jasio spóźnia się na lekcję prawie o pół godziny. Pani od polskiego pyta Jasia, dlaczego się spóźnił:

– Dlaczego, Jasiu, się spóźniłeś? Ktoś cię porwał, czy co?  
– Jakiś uzbrojony bandyta na mnie napadł.  
– To straszne! Coś ci zabrał?  
– Zeszyt z pracą domową.

Kolega Jasia pyta:

– Jasiu, skąd masz ten medal?  
– Za to, że śpiewałem.  
– A za co ten dyplom?  
– Za to, że przestałem śpiewać.

Dlaczego nie byliście w pracy?

– przełożony pyta kaprala.  
– Miałem zapalenie ucha środkowego...  
– Nie bujajcie, kapralu, przecież ucho jest lewe i prawe.

## imieniny

16 grudnia, środa

– Albiny, Zdzistawa

17 grudnia, czwartek

– Łukasza, Olimpii

18 grudnia, piątek

– Bogusława, Gracjana

19 grudnia, sobota

– Dariusza, Dominika

20 grudnia, niedziela

– Bogumiły, Urbana

21 grudnia, poniedziałek

– Tomasa, Tomistawa

22 grudnia, wtorek

– Honoraty, Zenona

**DACHY OKNA**  
dystrybutor regionalny RUKKI Finlandia

Fińskie, szwedzkie i niemieckie blachy dachowe

Blachodachówka  
fińska RUKKI od 19,50 z VAT

ZADZWOŃ, ZAPYTAJ O SZCZEGÓŁY ArcelorMittal

**DACH SERWIS**

Przemysł – Krówniki 177  
37-705 Przemysł  
tel./fax (16) 67 809 67, (0)511 196 880  
Jarosław, ul. Reymonta 2  
37-500 Jarosław  
tel. (16) 621 44 44, 513 041 052

raty

THYSEN POLYMER

## HOROSKOP



**STRZELEC** (23.11 – 21.12) W najbliższych dniach możesz sam na siebie ściągnąć kłopoty. Uważaj na słowa, nie stawaj do walki, jeśli nie do końca warto. Unikaj plotek i staraj się nie drażnić przełożonego.



**KOZIOROŻEC** (22.12 – 20.01) W najbliższych dniach wszystko, co zaplanowałeś, się uda, jeśli tylko uwierzysz w swoje szczęście. Nie ignoruj teraz nawet najbardziej zaskakujących zawodowych propozycji.



**WODNIK** (21.01 – 20.02) W najbliższych dniach będziesz duszą towarzystwa i rozbawisz wszystkich do łez. Powodzenie sprzyja Ci w nowych i nieco ryzykownych sprawach. Odważ się wreszcie wprowadzić plany w czyn.



**RYBY** (21.02 – 20.03) W tym tygodniu na dobre pochłoną Cię sprawy miłości i uczuć. Nie wierz we wszystkie plotki na temat swojej drugiej połowy i choć na chwilę zapomnij o zazdrości.



**BARAN** (21.03 – 20.04) W najbliższych dniach niechętnie siedzieć będziesz w domu czy biurze. Twoje zainteresowanie światem i najnowszymi wydarzeniami będzie dużo większe niż w poprzednich tygodniach.



**BYK** (21.04 – 21.05) Twój nastrój będzie się teraz zmieniał tak szybko, że nawet rodzina nie nadąży za Twoimi zachciankami. W pracy będziesz musiał podjąć dość trudną decyzję i rozstrzygnąć spór.



**BLIŹNIĘTA** (22.05 – 21.06) Masz teraz szansę odnieść sukces w nowych przedsięwzięciach. Nie bój się zmian, rozważ wszystkie za i przeciw i zabierz się na poważnie do pracy.



**RAK** (22.06 – 22.07) Nie pozwolisz, aby ktokolwiek wtrącał się teraz w Twoje prywatne sprawy. Dojdiesz do wniosku, że nie warto przekładać na później ważnych spraw, zaczniesz nadrobić zaległości.



**LEW** (23.07 – 22.08) W tym tygodniu będziesz nastawiony optymistycznie do życia. To dobry czas, aby zrobić coś pożytecznego nie tylko dla siebie i swoich bliskich. Zajmiesz się działalnością charytatywną.



**PANNA** (23.08 – 22.09) Staniesz się jeszcze bardziej obowiązkowy i zechcesz uporządkować wszystkie zaległe sprawy. Przejmiesz się sprawami kariery, a nawet przyjrzesz się możliwościom awansu.



**WAGA** (23.09 – 23.10) Najbliższe dni mogą być trochę stresujące. Będziesz musiał walczyć o swoje wpływy i pieniądze. Ktoś, kto dotychczas był bardzo miły, pokaże swoje prawdziwe oblicze.



**SKORPION** (24.10 – 22.11) Będziesz teraz spokojny, a nawet nieco osłabiony, nie zaczynaj trudnych spraw. Przeczucie powstrzyma Cię przed niepewnymi interesami i źle nastawionymi do Ciebie ludźmi.

SADARO WYKŁADZINY

- dywanowe - PCV
- dywany - chodniki
- karnisze - rolety okienne
- komplety i maty łazienkowe
- listwy przypodłogowe i akcesoria
- obszywanie

NISKIE CENY

Przemysł, ul. Zielińskiego 14 ZAPRASZAMY  
tel./fax (16) 6787442 pon. – pt. 9.00 – 17.00  
sobota: 9.00 – 14.00